



ROO.0012.2.2024.RG

Protokół Nr 30/2024
ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy Kwilcz
odbytego w dniu 12 marca 2024 r.

Przewodniczący Rady Pan Grzegorz Korpik o godz. 16⁰⁰ otworzył wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Kwilcz, powitał Wójta Gminy Kwilcz Pana Stanisława Mannka, Skarbnika Gminy Panią Renatę Sokółkę, zaproszonych gości, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy oraz radnych.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Na podstawie listy obecności prowadzący stwierdził prawomocność obrad. Obecnych 12 radnych. Nieobecni: P. Lehmann, W. Olejnik, J. Witan. Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że protokół z poprzedniego posiedzenia wspólnego był dostępny na stronie internetowej oraz przesłany radnym za pośrednictwem poczty elektronicznej. Uwag do protokołu nie zgłoszono, protokół przyjęto przez aklamację.

Po czym przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Omówienie przedstawionych przez Wójta oraz spółkę ZOMS propozycji rozstrzygnięć organizacyjnych i kosztowych jakie miałyby się pojawić w spółce ZOMS w celu poprawy świadczonych przez spółkę usług.
3. Informacja Wójta na temat inwestycji pn.: „Budowa przedszkola w Kwilczu”.
4. Omówienie wniosków dotyczących użytkowania budynku dotychczasowego przedszkola, po przeniesieniu placówki do nowego obiektu.
5. Informacja o odpłatności za organizowane zajęcia/warsztaty w Kwileckim Centrum Kultury i Edukacji.
6. Informacja o finansowaniu zadań ze środków Krajowego Planu Odbudowy.
7. Informacja na temat zaawansowania inwestycji.
8. Sprawozdanie z wysokości wynagrodzeń nauczycieli.
9. Przyjęcie sprawozdania z pracy Komisji Samorządowo- Oświatowej w 2023 roku.
10. Omówienie projektów uchwał.
11. Sprawy bieżące Rady.
12. Zakończenie obrad.

Zaproszenie stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 2.

Pismo w sprawie funkcjonowania Zakładu Obsługi Mienia Samorządowego sp. z o.o. w Kwilczu stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

P. Wasik poinformował, że głównym problemem było świadczenie usług w zakresie wywozu nieczystości płynnych. Czas oczekiwania od zgłoszenia do wywozu był stosunkowo długi. Zgadza się, że tak było. Złożyło się na to kilka czynników. Uszkodzony został jeden z pojazdów, który nie nadaje się już do użytku i do naprawy. Jednak w ostatnim czasie poprzez dokonanie zmian sprzętowych jak i osobowych dotyczących godzin pracy udało się skrócić czas oczekiwania. W tej chwili wynosi on 5 dni. Wcześniej było to kilkanaście dni. Usługi świadczone w zakresie wywozu nieczystości płynnych dzielą się na dwa rodzaje. Część usług jest wykonywana systematycznie, w określonych dniach tygodnia. Średnio dziennie pojawia się do 12 do 15 zgłoszeń wywozów. Podwajają się w okresie letnim. Wówczas czas oczekiwania niestety będzie musiał być wydłużony. Dodał, że zostało zakupione podwozie pod zabudowę. W tej chwili jest już prawie ukończone. W czwartek samochód będzie rejestrowany. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu auto wyjedzie już świadczyć usługi. Wtedy w spółce działać będą już 4 pojazdy asenizacyjne. W tym 2 samochody ciężarowe oraz 2 ciągniki, z tego 1 z mniejszą beczką. Podsumował, że zwiększyła się ilość sprzętu oraz zmieniły się godziny wykonywania usług.

P. Raczyńska przypomniała, że kwestia dotyczyła głównie Miłostowa i złożonego przez mieszkańców pisma. Przyznała, że czas oczekiwania na wywóz w Miłostowie się zmniejszył. Wywóz odbywa się nawet wcześniej niż jest to deklarowane, ponieważ już po 2-3 dniach. Ma nadzieję, że sytuacja się nie pogorszy. Obawia się, że poprawa świadczenia usług to efekt nagłośnienia sprawy. Jest zdania, że dyskusja była bardzo potrzebna. Niektórzy z mieszkańców zaczęli dogadywać się i łączyć wywozy z mniejszych zbiorników. Jest to dobre rozwiązanie.

P. Korpik zauważył, że pismo było powodem do spotkania w Miłostowie. Bardzo dużo osób było zaangażowanych w dyskusję. Wypowiedzi były konstruktywne. Powinniśmy więcej i częściej rozmawiać. Kiedy radni pytali o różne sprawy dotyczące spółki ZOMS, która istnieje 2 lata to uzyskiwali szczątkowe informacje. Dodał, że radni zwrócili się z zapytaniem o kwestię kontroli wywozu nieczystości płynnych w innych wioskach w naszej Gminie. Okazuje się, że w innych miejscowościach sytuacja jest poprawna. W rozmowach chodziło też o to, czy trzeba doinwestować w sprzęt spółkę ZOMS. Z tego co słyszymy to wóz, który uległ zniszczeniu musi być odbudowany na nowo. Poprawiły się wszystkie sytuacje dotyczące wywozu. Jednocześnie z pisma wynika, że nie jest wymagana potrzeba dokapitalizowania spółki. Jeżeli taka potrzeba się pojawi to Pan Wójt musi wygospodarować środki. W tym układzie musiałby to zaproponować Radzie Gminy, aby dokapitalizować środkami z budżetu Gminy. Spółka została powołana do tego, żeby wykonywać obsługę mienia samorządowego, a jednocześnie w tym samym charakterze usług komunalnych, jeśli ma możliwości. Tutaj takie możliwości istnieją. Przypomniał, że radni zadali również pytanie w kwestii wodomierzy. Firma przewiduje wymianę wodomierzy.

P. Wasik wyjaśnił, że niezależnie od tego czy pytanie powstałoby teraz czy nie, firma i tak przygotowuje się do wymiany wodomierzy. Oczywiście tych, które powinny być wymienione, ponieważ część podłączanych wodomierzy jest już nowoczesna. Poinformował, że wymiana wodomierzy być może rozpocznie się pod koniec miesiąca. Pierwsza partia już przyszła. Jest ich naprawdę bardzo dużo. Sfinalizowanie tego wszystkiego to dość spore koszty. Myśli jednak, że systematycznie w przeciągu jakiegoś niedługiego czasu te wodomierze zostaną wymienione. Wodomierze te będzie można ewentualnie w przyszłości wyposażyć w tzw. nakładki, które służą do odczytu zdalnego. Wskazał, że podstawowym problemem jest to, aby program do odczytu był kompatybilny z programami księgowymi spółki. Zostało zadane pytanie do firmy Tytan, z której usług korzysta spółka, a która tworzy programy do obsługi wodno-kanalizacyjnej. Programy muszą się zająć i dopiero wtedy ma to sens. Kolejną kwestią, która ma wpływ na odczyty jest zasięg. Już wcześniej zgłaszało się kilka firm, ale podstawowe pytanie dotyczyło jakości zasięgu we wszystkich miejscach w Gminie. Odpowiedź niestety była negatywna. Ma nadzieję, że w tej chwili zasięgi są już lepsze. Podsumował, że najpierw zostaną wymienione wodomierze. Jednocześnie spółka postara się pozyskać informacje i ewentualnie zakupić program do obsługi. Następnie montaż nakładek i odczyt elektroniczny. Poinformował, że w przypadku budynków wielolokalowych obowiązkiem zakładu jest wymiana licznika głównego. Pozostałe liczniki to kwestia zarządcy, czyli właściciela. Uważa za bezsensowne, żeby spółka działała osobno i właściciele też. Jeśli wspólnota zechce to spółka za opłatą może wymienić wodomierze również w mieszkaniach. Wtedy program obejmowałby wodomierz główny i pozostałe. Jest to kwestia porozumienia się i ustalenia kosztów wymiany. W tej chwili taki wodomierz to koszt około 100 zł.

P. Kwiatkowska-Sokółka dopytała czy koszty wymiany są po stronie właściciela, czyli nie są zawarte w abonamencie;

P. Wasik wyjaśnił, że rozgraniczenie sieci stanowi wodomierz. Ten wodomierz należy do przedsiębiorstwa i to ono musi go wymienić nieodpłatnie. Odpłatnie są wymieniane wodomierze wtedy, kiedy jest budynek wielolokalowy. Tam obowiązkiem zakładu jest wymiana tylko licznika głównego.

P. Mizera zwróciła uwagę na liczniki wody ogrodowej. Mieszkańcy mają problem, ponieważ płacą w tej chwili dwa abonamenty. Jeden za licznik w domu, a drugi za licznik na wodę ogrodową. Zapytała czy możliwe jest rozwiązanie, gdzie będzie licznik oraz podlicznik i w związku z tym jeden abonament;

P. Wasik wskazał, że zawsze jest tak, że jest licznik główny i podlicznik. Dodał, że nie jest w stanie w tej chwili odpowiedzieć czy tak faktycznie jest.

P. Prętki poinformował, że abonament obejmuje tylko licznik główny.

P. Syk nie zgodziła się. Powiedziała, że osobiście w Luboszu płaci dwa abonamenty.

P. Prętki wyjaśnił, że ze względu na to, że Pani Syk posiada dwa liczniki, a nie podlicznik.

P. Mizera dopytała czy jeśli będzie przeprowadzana wymiana wodomierzy to będzie możliwość założenia mieszkańcom podliczników zamiast dwóch liczników, tak żeby nie trzeba było płacić dwóch abonamentów;

P. Wasik odpowiedział, że nie ma wiedzy do czego te liczniki służą. Wskazał, że osobiście ma w domu licznik, którym woda trafia do domu oraz licznik, którym woda wchodząca głównym licznikiem wychodzi na zewnątrz, nie wchodząc do kanalizacji. To jest wtedy podlicznik. Jeśli są dwa liczniki w budynku, w którym są na przykład dwa mieszkania to wtedy są dwa abonamenty. Trzeba rozróżnić licznik i podlicznik.

P. Prętki dodał, że podlicznik to prywatna sprawa. Może on być założony, ale nie musi. Wpisując dane do programu sam oblicza ile jest wody ze ściekami, a ile bez. Jeżeli ktoś posiada podlicznik to jest zobowiązany ten fakt zgłosić. Abonament natomiast obejmuje licznik główny.

P. Mizera zapytała czy mieszkańcy będą powiadomieni o wymianie liczników oraz czy będzie to wykonywane kolejno miejscowościami;

P. Wasik odpowiedział, że prawdopodobnie wymiana rozpocznie się od Lubosza.

P. Mizera zapytała co w przypadku mieszkańców, którzy nie mają tej wody ogrodowej, a chcieliby założyć podlicznik, czy będzie taka możliwość;

P. Wasik powtórzył, że licznik główny nie polega opłacie. Podlicznik to prywatna sprawa każdego odbiorcy. Może zostać założony, ale na koszt właściciela.

P. Mizera zapytała czy w takim razie jeśli mieszkaniec zgłosi się do spółki to zostanie to założone;

P. Wasik potwierdził.

P. Mizera dodała, że warto o takiej możliwości poinformować mieszkańców.

P. Wasik uzupełnił, że założenie podlicznika trzeba uzgodnić. Powiedział, że uprzedzi pracowników, że takie pytania mogą się pojawić. Jeżeli w danym momencie pracownicy będą mieli możliwości, żeby coś takiego wykonać to na pewno to zrobią. Powtórzył, że jest to traktowane jako prywatna usługa. Dodał, że istnieje możliwość założenia podlicznika we własnym zakresie, ale i tak podlega to zgłoszeniu. Istotne jest, żeby inkasent o tym wiedział i wprowadził dane do systemu z obydwu wodomierzy.

P. Prętki wyjaśnił, że nie trzeba czekać na wymianę wodomierzy. W każdej chwili można zamontować podlicznik. Tej usługi nie musi wykonywać ZOMS, ale spółka musi zostać powiadomiona i spisane protokół odbioru takiego podlicznika.

P. Korpik zwrócił uwagę, że zasady powinny zostać dookreślone, tak żeby było wiadomo co jest licznikiem głównym, a co podlicznikiem. Zaznaczył, że odczytujemy i obciążamy za wodomierze, które mają na przykład już 12 lat. Jest to już po legalizacji, więc kwestia jest do rozstrzygnięcia. Wymiana wodomierzy jest trochę niekorzystna dla mieszkańców budynków wielolokalowych. Nie są oni winni, że mają taką sytuację. Cały czas trwa „walka”, ponieważ mieszkańcy mówią, że będą wymieniać lub legalizować wodomierze jeśli zrobi to cała Gmina. Tymczasem Gmina od lat nie wymieniała tych wodomierzy. Wyraził zdanie, że te wszystkie odczyty są na zasadach, które nie do końca są adekwatne i rzetelne. Trzeba dokładnie określić co to jest wodomierz główny.

P. Prętki dodał, że mieszka we wspólnocie i odbiorcą wody jest wspólnota, a nie on sam. Podał przykład spółdzielni w Mościejewie, gdzie płacą dodatkowo do spółdzielni za wodę.

P. Korpik doprecyzował, że płacą za podgrzanie ciepłej wody. Przypomniał, że swego czasu ZOMS zgodził się na to, że odczytuje wodomierze i zimnej i ciepłej wody we wspólnotach. Zgodził się pomimo tego, że nie zostały spełnione warunki określone ustawą o dostawie wody, które powinniśmy jako właściciele spełnić, żeby można było taki system przyjąć. Powinno być tak, że licznik jest na korytarzu ogólnodostępnym. Byłyby to poważne nakłady. Jest to osobna kwestia. Widać jednak od razu tę niesprawiedliwość w wymianie w domach jednorodzinnych, a budynkach wielolokalowych. Dodał, że chciałby, żeby system był kompatybilny, że jeżeli pozostaniemy przy takim systemie odczytu to ZOMS będzie miał dane dotyczące poboru wody nie tylko na głównym wodomierzu, ale także na poszczególnych licznikach. Jako Rada czy jako Gmina można wydać zalecenia, żeby mieszkańcy zgodzili się na taki system. Większość wodomierzy jest z 2007 roku. Należy odpowiedzieć sobie na pytanie ile wody nie mamy zebranej i zapłacone za nią. Mieszkańcy musieliby zakupić takie wodomierze do wymiany, do których te nakładki będą pasowały.

P. Wasik wyraził zdanie, że dobrze byłoby gdyby przy wymianie, którą będzie prowadził ZOMS, wymienić wszystkie wodomierze, łącznie z tymi wewnętrznymi. Wtedy nie będzie problemu z nakładkami.

P. Korpik stwierdził, że w takim razie trzeba poczekać na ten czas wymiany.

P. Wasik zgodził się.

P. Korpik dodał, że jest za takimi rozwiązaniami.

P. Janik zapytał czy wspólnota podpisywała umowę z ZOMS-em czy poszczególne osoby; poinformował, że sam ma umowę z ZOMS-em, a nie podpisywał umowy wspólnotowej, mimo że mieszka we wspólnocie.

P. Prętki wyjaśnił, że umowę przyłącza ma wspólnota.

P. Korpik zwrócił uwagę, że wspólnoty, przynajmniej te, które są administrowane przez Spółdzielnię Usługową nie mają żadnej umowy na przyłącze wody.

P. Prętki powiedział, że musi mieć. W takim razie musiało to być dziesiątki lat temu. W tej chwili każde przyłącze to jest umowa. Odniósł się do kwestii niesprawiedliwości kosztów przy wymianie wodomierzy. Można wziąć pod uwagę, że osoba mieszkająca w domu wolnostojącym płaci abonament w wysokości 14 zł, a mieszkaniec wspólnoty 4,50 zł. Stąd ta różnica, że mieszkaniec wspólnoty ponosi koszty swoich liczników, ponieważ płaci dużo mniejszy abonament, który jest rozłożony na wspólnotę.

P. Korpik zgodził się, że to wszystko zależy od tego co jest wkalkulowane w koszty abonamentu itd. Jest również abonament od ścieków, ale tam żadnego zaworu ani licznika nie ma, a pieniądze są brane też. Bezsprzecznym jest fakt, że wszędzie w tej chwili są taryfy i w tych taryfach są takie, a nie inne zapisy dotyczące tych opłat. Przyznał, że nie przyjrzał się dokładnie różnicom w abonamencie. Zwrócił uwagę, że dzisiejsze taryfy dotyczące ścieków i poboru wody są oparte na wyliczeniach sprzed trzech lat. W międzyczasie za miliony złotych została wykonana modernizacja stacji uzdatniania wody. To w te koszty nie wchodzi. Ma nadzieję, że ZOMS jak będzie przedstawiał nowe taryfy do zatwierdzenia przez Wody Polskie to tego kosztu tam nie będzie, ponieważ jest to koszt gminny.

P. Wójt wtrącił, że remontowe musi wliczyć. Trzeba założyć jakieś koszty utrzymania.

P. Korpik zaznaczył, że mówi o tym, żeby porównać jakie koszty utrzymania hydroforni były przed modernizacjami i jakie są w tej chwili. Dodał, że próbuje dociekać tego co jest rzetelnym kosztem. Od lat się o to dopomina i będzie to robił wciąż. Przypomniał, że kiedy Rada Gminy zatwierdzała jeszcze stawki wody to przedstawiciel ZOMS prosił, żeby wskazać, w którym miejscu jest źle. Źle nie było, dokumenty były sporządzone prawidłowo. Chodziło o kwestię przypisania kosztu do poszczególnego działania. Zauważył, że jak ponad 2 lata temu Rada podejmowała uchwałę w sprawie przekształcenia zakładu w spółkę to w uzasadnieniu był zapis mówiący o tym, że Rada będzie miała wpływ na cenę. Tymczasem nie ma żadnego wpływu.

P. Wójt odpowiedział, że to Wody Polskie mają wpływ na cenę. Kiedyś nie chcieli nawet uzgodnić taryfy.

P. Korpik doprecyzował, że chodzi o wszystkie inne ceny w ZOMS, nie tylko wody. Spółka musi wykalkulować takie ceny, które dadzą chociaż minimalny profit albo tzw. po kosztach. Przepisy mówią o tym, że ZOMS jest spółką gminną, na prawach handlowych, ale również na prawach ustawy komunalnej. Oznacza to, że dwa przepisy rządzą finansami spółki. Na różnych szkoleniach mowa jest o tym, że taka spółka powinna wykonać usługi po najmniejszych kosztach. Jeśli zdarzy się sytuacja, że koszty zostaną przekroczone to Pan Wójt z Panią Skarbnik powinni wyasygnować środki na zaspokojenie tego co było ponad koszty.

P. Wójt nie zgodził się z tą wypowiedzią.

P. Korpik doprecyzował, że są to wiadomości jakie posiada ze szkolenia. Przypomniał, że zaprosił na spotkanie Radę Nadzorczą spółki, ale niestety nikt się nie pojawił.

P. Wasik odniósł się do problemu w Miłostowie. Niektórych sytuacji się nie zauważa. W związku z tym poprosił, aby jeśli cokolwiek się dzieje to zgłaszać problemy do spółki.

P. Wójt wyraził zdanie, że w tej chwili najważniejszą sprawą jest modernizacja oczyszczalni ścieków. Spółka nie jest w stanie tego unieść, ponieważ nie ma takich szans. Powstał już projekt i kosztorys. Jest to koszt około 18 mln zł. Jeżeli modernizacja nie rozpocznie się w ciągu dwóch lat to może się okazać, że będziemy płacić kary w związku z ochroną środowiska, za które wszyscy zapłacimy. Jest to czas, żeby zastanowić się jak te działania przeprowadzić. Oczywiście Gmina będzie starała się pozyskać środki zewnętrzne. Ewentualnie zajdzie konieczność zaciągnięcia kredytu. Dodał, że zawsze starał się tego nie robić, ale sytuacja może tego wymagać. Wtedy spróbuje się dogadać ze spółką tak, żeby te koszty rozłożyć na spółkę i na Gminę. Podsumował, że jest to priorytet.

P. Korpik zgodził się ze zdaniem Pana Wójta. Dodał, że nawet jeśli oczyszczalnia nie zostanie zmodernizowana, a środowisko zostanie zanieczyszczone to jest to efekt globalizmu.

P. Kwiatkowska- Sokółka powtórzyła, że warto, aby mieszkańcy dawali sygnały jeśli pojawia się problem. Spotkanie w Miłostowie było bardzo konstruktywne, a w dyskusji padały rozwiązania proponowane przez samych mieszkańców.

P. Janik dodał, że ma też dobre doświadczenia ze współpracy z ZOMS-em. W okresie między świątecznym kiedy odpadów było więcej udało się wynegocjować dodatkowy pojemnik na osiedlu przy ulicach Międzychodzkiej i Powstańców Wlkp.

P. Korpik zapytał o jakich dodatkowych pojemnikach jest mowa; Poinformował, że w tym czasie jako Prezes tej spółdzielni interweniował, ponieważ pominięto jeden wywóz odpadów. Nie przypomina sobie, żeby jakiegokolwiek dodatkowe kontenery zostały postawione. Poprosił o wypowiedzi zgodne z prawdą.

P. Janik powtórzył, że były dostawione pojemniki.

P. Korpik przypomniał o posiedzeniu, na którym był omawiany problem braku wody. Wówczas padły wypowiedzi, że kiedy dzwoni się do ZOMS-u to nikt nie odbiera. Wówczas przedstawiciel spółki powiedział, że nie było takich telefonów. Wspomniał, że inwestycja, której dokonano w ZOMS poprawiła sytuację z ciśnieniem wody na blokach i póki co latem tych problemów, szczególnie na wyższych piętrach budynków już nie było. Podsumował, że to rozwiązanie zdało egzamin i podziękował.

P. Mizera zwróciła uwagę, że PSZOK działa prawidłowo. Nie ma problemu z oddaniem odpadów, a obsługa jest bardzo dobra.

P. Korpik poinformował, że na zebraniu strażackim w Kurnatowicach padła wypowiedź, że oni pozyskali ze zbiórki elektroodpadów 19 tys. zł. Zapytał czy te odpady wchodzi w recykling Gminy. Nikt nie potrafił udzielić odpowiedzi. Skoro zbierają te odpady osobno i mają z tego zysk to pojawia się pytanie czy pracownik merytoryczny Urzędu ma to wliczone w ilość

odpadów, które są w recyklingu. Gmina raz w roku organizuje zbiórkę elektroodpadów oraz odpadów wielkogabarytowych i w związku z tym ponosi koszty. Tymczasem strażacy mają zysk.

P. Dziuba przypomniała, że wielokrotnie poruszała kwestię dojścia do hydrantu przy hydroforni w Kurnatowicach. Strażacy muszą przeskakiwać przez siatkę.

P. Wasik wyjaśnił, że został założony nowy hydrant naprzeciwko bazy OSP. Natomiast hydrant, który jest przy hydroforni lepiej, żeby nie był używany, ponieważ służy on do zupełnie innych celów. Jest to punkt, który można wykorzystać w razie jakiegoś kataklizmu, nawet rozcinając siatkę.

Ad. 3.

P. Wójt poinformował, że prace nad budową przedszkola przebiegają zgodnie z harmonogramem. Na tę chwilę wszystkie ściany są postawione, 2/3 stropu jest zalane, natomiast 1/3 jest przygotowywana do zalania. Prace murarskie mają być zakończone do świąt, ewentualnie tydzień później, czyli do 7 kwietnia. Następnie rozpoczną się prace wykończeniowe. W tym momencie żadnego zagrożenia terminu przetargowego nie ma. W trakcie budowy po analizie z inspektorem zmieniono projekt odnośnie ogrzewania. Właściwie nie sam projekt, a część. Fragment budynku miał być ogrzewany grzejnikami. Zdecydowano jednak, że w pomieszczeniach administracyjno-obsługowych też będzie ogrzewanie podłogowe. Jednocześnie, żeby zwiększyć bezpieczeństwo z jednej pompy prawdopodobnie będą trzy mniejsze. Na wypadek gdyby jedna uległa awarii, wtedy dwie pozostałe będą działały. Wykonawca ma stworzyć kosztorys zamienny. Podobnie sytuacja wygląda w kwestii stolarki. Na początku w większości, ze względu na mniejsze koszty, była to stolarka plastikowa. Inspektor uważa jednak, że przy takim użyciu warto przejść na stolarkę aluminiową. Jest trochę droższa, ale trwalsza. Na tę chwilę poproszono wykonawcę o stworzenie kosztorysu zamiennego, aby ocenić jakiego rzędu byłyby to wyższe koszty. Wyraził zdanie, że jeśli będą to koszty 100-200 tys. zł więcej to powinniśmy się na to zgodzić. Jednak na dzień dzisiejszy jeszcze tego nie ma.

P. Korpik zapytał czy finansowo również wszystko jest w porządku;

P. Wójt potwierdził. Wyjaśnił, że finansowanie pochodzi z Programu Polski Ład. Póki co zostały wypłacone pieniądze, które były zabezpieczone w budżecie Gminy.

P. Skarbnik dodała, że zasada programu jest taka, że najpierw należy wydatkować swoje środki, dopiero później wypłacane są pieniądze z Polskiego Ładu.

P. Wójt poinformował, że do dziś nie została podpisana umowa Maluch+.

Ad. 4.

Petycja w sprawie budynku dla Centrum Integracji Społecznej w Kwilczu stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

P. Korpik zauważył, że już jakiś czas temu pojawiły się głosy co mogłoby znaleźć się w starym budynku przedszkola. Pan sołtys Kwilcza myślał nawet o biurze. W mediach społecznościowych pokazał się wpis informujący o spotkaniu Pana Wójta z Panią Krystyną Dorsz w sprawie tego budynku. W związku z tym nastąpiła reakcja CIS. Do Urzędu wpłynęła petycja w tej sprawie. Przypomniał, że Rada Gminy swego czasu podjęła uchwałę o gospodarowaniu mieniem komunalnym i tam Wójt ma swoje upoważnienia do tego i decyzyjność. Uważa jednak, że w niektórych sprawach warto dyskutować, żeby opinia była wyrażana nie tylko w tych kwestiach, w których Pan Wójt chciałby mieć opinię, ale także w tych, w których Rada chciałaby tę opinię przedstawić. Pan Wójt zrobi to co zrobi, ponieważ takie ma uprawnienia, ale chciałby dzisiaj na ten temat podyskutować.

P. Wójt powiedział, że jest zobowiązany, żeby przedstawić Radzie swoje ewentualne propozycje i tak by się wydarzyło. Po zamieszczeniu zdjęcia z Panią Dorsz powstało medialne zamieszanie. Zaznaczył, że sam podpisał się pod petycją CIS, ponieważ takie były jego zamierzenia. W celu przedstawienia propozycji musiał jednak zebrać kilka potrzebnych informacji. Z Panią Dorsz spotkał się, ponieważ temat Dziennego Domu Pobytu pojawił się już dużo wcześniej. Okazało się, że na taką działalność potrzebne jest od 250 do 300 m². Cały budynek przedszkola ma 750 m². Dodał, że był dzisiaj z przedstawicielami CIS zobaczyć ile miejsca potrzebowałyby Centrum Integracji. Okazało się, że około 300-350 m². Wówczas pozostałaby powierzchnia około 100 m². Wskazał, że już wcześniej odbył rozmowę w tej sprawie, ale nie udzielił odpowiedzi, ponieważ postanowił, że nie będzie działał dopóki budowa nowego przedszkola nie będzie już na pewnym etapie. Miałoby to być Centrum edukacyjno- terapeutyczne. Spotkał się z Panią, która ma pomysł, żeby otworzyć w Kwilczu takie centrum. Wyraził zdanie, że obecnie zapotrzebowanie na tego typu obiekty jest bardzo duże. Jeżeli będzie to możliwe to chciałby tę Panią zaprosić na posiedzenie, aby omówić tę sprawę. Wszystko to działo się dość szybko. Pewne rzeczy trzeba przemyśleć. Podsumował, że są to 3 propozycje, które dzisiaj przedstawił i które osobiście akceptuje. Uważa, że Rada także powinna mieć na to wpływ.

P. Korpik dopytał o centrum edukacyjno- terapeutyczne;

P. Wójt wyjaśnił, że dużo mówi się o psychologach, terapiach itd. Dlatego pomyślał o tego typu placówce i odbył spotkanie w tej sprawie. Pani zaproponowała, żeby otworzyć takie prywatne centrum, czy też w innej formie. Uważa, że jest to dobry pomysł i takie coś przyda się na terenie Gminy. Zaznaczył, że nikomu nic nie zagwarantował, póki co są to propozycje. Warto zastanowić się nad tematem i podyskutować. Dodał, że jeżeli CIS zmieni siedzibę to wówczas Gmina zyska miejsce na kolejne 2 mieszkania.

P. Korpik zapytał czy w takim razie obydwie podmioty zmieściłyby się w starym przedszkolu i miały warunki, a do tego istniała trzecia możliwość;

P. Wójt potwierdził.

P. Korpik przyznał, że jest to ciekawe rozwiązanie. Zaproponował, aby w miejsce dotychczasowej siedziby CIS przenieść Bibliotekę Publiczną. Przypomniał, że kiedy w przeszłości Pani Lamberti chciała kupić aptekę to sam rozmawiał z Panem Wójtem na ten temat i stwierdził, że można sprzedać. Wtedy nikt nie pomyślał, żeby nie sprzedawać apteki i wykorzystać ją na bibliotekę. Jest kilka takich miejsc, które sprzedaliśmy jako mienie samorządowe, a mogliśmy na coś innego zatrzymać. Odniósł się do tematu ogrodu, którego właścicielem jest Pan Podolski. Gmina próbowała to pozyskać na miejsce integracyjne. Kiedy Pani zastępca Wójta pojechała wtedy do Agencji okazało się, że akt notarialny jest już prawie podpisany. Dzisiaj jest to ruina. Przykre jest, że nikt nie potrafi tego rozstrzygnąć i prosić, żeby ktoś to utrzymywał porządnie. Jako gospodarze Gminy powinniśmy chociaż punktować tych, którzy o to nie dbają.

P. Wójt uzupełnił, że ogród jest do kupienia.

P. Korpik powiedział, że kiedy mogliśmy przejąć teren od Agencji na cele społeczne to poszło to w prywatne ręce, a teraz można to kupić. Na tym polega biznes w tym kraju.

P. Wójt stwierdził, że mieszkania jak i biblioteka są potrzebne. Pojawia się pytanie co jest ważniejsze.

P. Korpik przyznał, że faktem jest, że w miejscu gdzie obecnie znajduje się biblioteka mieszkań nie uda się zrobić.

P. Mizera zauważyła, że zaplecza socjalnego też potrzebujemy.

P. Korpik zgodził się. Dodał, że potrzebujemy pomieszczeń magazynowych itd.

P. Dziuba zapytała czy jeśli budynek starego przedszkola byłby siedzibą zaproponowanych podmiotów to konieczne będzie przeprowadzenie remontów;

P. Korpik dodał, że to DSZ zabezpiecza ewentualne projekty, które by powstały.

P. Dorsz zaprzeczyła. Wyjaśniła, że większe możliwości pozyskania środków na remonty ma Gmina.

P. Wójt wskazał, że wtedy współpraca odbywałaby się na zasadzie partnerstwa.

P. Dorsz poinformowała, że są to programy Ministerstwa Rodziny do roku 2025 na tworzenie takich miejsc. W tym przypadku pozyskanie środków jest dużo prostsze przez samorząd. DSZ

myśli jednak o umowie partnerskiej z Panem Wójtem. Wówczas ośrodek byłby prowadzony w partnerstwie.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała na jakiej podstawie miałyby się odbywać dzienny pobyt;

P. Dorsz wytłumaczyła, że sam ośrodek jest miejscem, w którym mogą przebywać osoby zarówno samodzielne jak i takie, które wymagają większej opieki. Pobyt w takich miejscach trwa do 8 godzin. Zatrudniony jest personel, który zajmuje się tymi starszymi osobami, czyli pracownik socjalny, terapeuta, rehabilitant itd. Odbyła się też rozmowa z Niemcami, którzy mają duże doświadczenie w tworzeniu takich miejsc. Przy placówce może funkcjonować centrum rehabilitacyjne. Wtedy część jest otwarta też dla osób z zewnątrz. W tym wszystkim ważną rolę odgrywa Ośrodek Pomocy Społecznej. Osoby mogą być kierowane przez OPS do miejsca pobytu. Jeśli byłyby osoby zainteresowane to jest możliwość zorganizowania wizyty studyjnej, żeby zobaczyć jak takie miejsca funkcjonują.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała kto finansuje taki pobyt;

P. Dorsz odpowiedziała, że pod uwagę jest brane kryterium dochodowe. Jeśli jest poniżej progu to dokłada się OPS, jeśli powyżej to zwykle te osoby dopłacają za pobyt. Można również pozyskiwać środki zewnętrzne z różnych programów.

P. Kwiatkowska- Sokółka dopytała czy w tym przypadku nie pojawi się obowiązek alimentacyjny dzieci w stosunku do rodziców;

P. Dorsz wskazała, że liczą się tylko dochody tych osób. Zwróciła uwagę, że społeczeństwo się starzeje. Jesteśmy też u progu takich przemian społecznych. Często dzieci, które mają się zajmować starszymi osobami pracują. Pojawia się problem co zrobić z osobami, które może i są samodzielne, ale i tak nie powinny zostawać bez opieki.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała kiedy ewentualnie podmiot mógłby zacząć funkcjonować;

P. Wójt odpowiedział, że dopóki przedszkole nie zostanie przeniesione to nic nie można zrobić, nawet złożyć wniosków o dofinansowanie. Prawdopodobnie będzie to początek 2025 roku.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała jaki plan na działanie w nowym obiekcie ma CIS;

P. Mizera dodała, że powstanie domu pobytu to bardzo dobre rozwiązanie. Zapytała na ile osób jest przewidziany;

P. Dorsz odpowiedziała, że jest to kwestia do omówienia z OPS. Trzeba zrobić rozeznanie w środowisku. Pojawia się pytanie czy podmiot ma działać tylko na potrzeby Gminy czy dla ościennych miejscowości również. Podkreśliła, że w przypadku dziennego pobytu skupiamy się na osobach starszych, powyżej 60 roku życia, a nie na osobach niepełnosprawnych.

P. Korpik powiedział, że Pan Halasz prosił, aby do dzisiejszych obrad dołączyć pismo, które wpłynęło do Rady w ubiegłym roku w sprawie zwiększenia dotacji do CIS. Rozmawiając z Panem Wójtem była mowa o tym, że na wniosku nie ma podanej kwoty. Odbił też rozmowę z Panią Molenda. Chciał się dowiedzieć czy fakt, że GOPS nie skieruje osób, które mogłyby być uczestnikami CIS spowoduje, że GOPS wyda więcej pieniędzy. Zapytał o to Panią Sierszulską i też nie uzyskał konkretnej odpowiedzi. Z petycji i innych wypowiedzi cały czas słyszymy, że tych osób przybywa. Jeżeli centrum nie ma swojej wykonywanej pracy, która zabezpiecza środki na podopiecznych to dopiero wtedy mogą skorzystać z dotacji. Można powiedzieć, że jak się nie da dotacji to jest to mobilizujące, ale to nie do końca zawsze jest prawdziwe. Stwierdził, że wszyscy jesteśmy prawie zbieżni co do przekazania użytkownika budynku starego przedszkola.

P. Molenda poinformowała, że pełni funkcję kierownika CIS w Kwilczu. Przyznała, że petycja była reakcją na informację, która pojawiła się w mediach społecznościowych. Budynek przedszkola byłby idealnym miejscem na działalność CIS. Liczba uczestników na ten moment przekracza 30 osób. Lokal, który w tej chwili jest do dyspozycji nie pozwala na przeprowadzanie zajęć tak jak powinno to wyglądać. Dlatego powstała inicjatywa, aby zwrócić się z petycją, prośbą. CIS w Kwilczu funkcjonuje od 2005 roku. Jest to czas, kiedy faktycznie można już wystąpić o pomoc. Liczba osób, które chcą przyjść do CIS ciągle rośnie. W tym momencie są już osoby, które oczekują na wolne miejsce. Aktualna baza lokalowa nie pozwala na przyjęcie nowych uczestników. CIS pozyskało bardzo duże środki na zakup sprzętu na warsztaty. Niestety ze względu na brak miejsca nie ma gdzie tego sprzętu użytkować. W kwestii finansowania od początku powstania CIS w Kwilczu kwota jaka trafiła do mieszkańców to ponad 4 mln zł. Są to pieniądze, które pozyskaliśmy z Urzędu Pracy w Międzychodzie. Dodała, że na pewno znaczna liczba tych osób gdyby nie CIS zwróciłaby się do GOPS-u po wsparcie w postaci zasiłku. Te zasiłki to w tej chwili około 1600 zł. Podsumowała, że zwraca się z prośbą o przychylne rozpatrzenie petycji nie dla pracowników, ale dla mieszkańców Gminy Kwilcz. Odniosła się do wniosku w sprawie zwiększenia dotacji. Jest to dotacja w wysokości 10 tys. zł rocznie. Jeżeli tę kwotę podzielimy na liczbę uczestników to jest to 1,40 zł na jednego uczestnika, czyli około 830 zł na miesiąc.

P. Wójt przyznał, że nie jest wtajemniczony w pewne elementy działalności CIS. Kierownictwo CIS zaproponowało, że przygotowuje schemat finansowania.

P. Molenda potwierdziła. Zaznaczyła, że CIS sam chce wypracować środki, dlatego bardzo prosi o zlecenia w Gminie. Uczestnicy są bardzo chętni do wykonania prac. CIS nie oczekuje na przelew, a chce sam wypracowywać środki. Wsparcie finansowe oznacza więcej zleceń.

P. Korpik zapytał czy w budżecie Gminy jest zabezpieczone 10 tys. zł, które czeka na wniosek CIS;

P. Skarbnik poinformowała, że reguluje to ustawa. Konkretna kwota jest przekazywana co miesiąc. Uchwała Rady decyduje o stawce.

P. Molenda zauważyła, że Pani Renata Mizera jest kierownikiem CIS w Pniewach. Może mogłaby podać kwotę dofinansowania w Pniewach dla zobrazowania sytuacji.

P. Mizera poinformowała, że budżet CIS w Gminie Pniewy ze świadczeniami to 1,6 mln zł w tym roku. W Pniewach tak samo jak w Kwilczu kolejni uczestnicy nie są przyjmowani, ponieważ decyzja Wojewody Wielkopolskiego zezwala na 35 uczestników. Maksymalnie udział biorą 30-32 osoby, ze względu na brak warunków dla większej ilości.

P. Korpik zapytał dlaczego decyzja Wojewody;

P. Mizera wyjaśniła, że Statut CIS nadaje Wojewoda Wielkopolski. W Gminie Kwilcz mamy dwa Centra Integracji Społecznej. Należy sobie zdać sprawę, że nie można finansować tylko jednego CIS, ponieważ drugi też musi być finansowany. Gmina Pniewy natomiast podjęła decyzję, że jest to samorządowy zakład budżetowy. Ustawa o zatrudnieniu socjalnym jest ustawą wymagającą. Generalnie CIS jest drogie w utrzymaniu. Jeżeli OPS kieruje do CIS to kierownik centrum musi uczestnikowi zapewnić badania lekarskie, BHP, odzież roboczą. Największym kosztem CIS w Pniewach jest zakup posiłków dla uczestników codziennie. Kiedyś korzystano z usług bursy szkolnej, ale podopieczni nie chcieli chodzić na te posiłki. Zdecydowali, że chcą dania gotowe. W związku z tym są kupowane z przetwórci z Międzychodu. Inne CIS-y, z którymi współpracuje też tak działają. Jest to kwota około 40 tys. zł rocznie na same posiłki. Dotacja podmiotowa to ponad 300 tys. zł na 30 uczestników oraz 9 pracowników. Jest to duża dotacja. Ponadto CIS ma podpisane porozumienia z Gminą Pniewy na utrzymanie czystości. Z tego tytułu CIS wypracowuje również około 300 tys. zł rocznie. Zlecenia od osób prywatnych raczej nie są przyjmowane, ponieważ brakuje na to czasu. Pojawiła się propozycja pracy z Nadleśnictwa Pniewy. Na przykład Chudobczyce działają przy Zakładach Usług Leśnych, co jest dobrze płatne. Dodatkowo w CIS w Pniewach znajduje się warsztat krawiecki, który wypracowuje konkretne pieniądze. Pojawiają się zlecenia od osób prywatnych, ale też od firm, zarówno w Polsce jak i za granicą. Przez ostatnie 10 lat CIS w Pniewach wypracował sobie markę. Bardzo chciałaby uruchomić warsztat opiekuna osób starszych. Niestety CIS nie otrzymał dofinansowania, ponieważ były pewne rozbieżności. Podsumowała, że CIS-y są potrzebne. Musimy tylko mieć świadomość na ile nas stać. Akurat Gminę Pniewy było na to stać. Była to decyzja Rady Miejskiej. Trzeba zwrócić uwagę, że w Gminie Kwilcz mamy 2 CIS-y. Należy zastanowić się jak to ma być finansowane. Nie można jednego CIS faworyzować.

P. Molenda zaznaczyła, że absolutnie nie padło z ich strony, że CIS w Kwilczu ma dostać, a w Chudobczycach nie.

P. Mizera zauważyła, że na dzisiejszym spotkaniu nie ma przedstawicieli CIS Chudobczyce. Warto, żeby również wypowiedzieli się na ten temat.

P. Skarbnik podkreśliła, że w Pniewach CIS jest zakładem budżetowym, czyli jest jednostką organizacyjną Gminy Pniewy. Tym samym zasady finansowania są zupełnie inne.

P. Mizera poinformowała, że CIS w Pniewach dodatkowo korzysta ze środków z profilaktyki alkoholowej na zajęcia z psychologiem i terapeutą do spraw uzależnień. Co roku składane są 2 wnioski w kwocie 36 tys. zł ogółem. Zajęcia są opłacone z tych środków, dlatego proponuje takie rozwiązanie w Gminie Kwilcz. Prawdopodobnie w sierpniu ogłaszany jest konkurs, a we wrześniu składa się wnioski. W ten sposób można zaoszczędzić środki. Wszelkiego rodzaju inne zajęcia dodatkowe, z takiej profilaktyki też mogą korzystać organizacje pozarządowe.

P. Dorsz zwróciła uwagę, że obydwie CIS-y w Gminie Kwilcz nie muszą być finansowane w takiej samej kwocie. Chodzi o taką samą stawkę na uczestnika. W jednym CIS może być 30 uczestników, a w drugim 10. Jest to decyzja samorządu. Większość osób w Chudobczycach to osoby bezdomne. Być może należy szukać wtedy środków w tych gminach, z których te osoby pochodzą i za, którymi idą pieniądze na utrzymanie tych osób. Jest to kwestia do rozważenia.

P. Korpik wskazał, że jako samorząd, jako Rada nigdy nie zdecydowano o liczbie uczestników. Podkreślił, że nie neguje, że nie ma być dofinansowania tylko te wszystkie zasady muszą być zdrowe. Tak, żeby było wiadomo na co dofinansowujemy i jakie zasady są przyjęte. Na to co się dzisiaj dzieje nie ma próby odpowiedzi negatywnej. To wszystko powinno właśnie wynikać z takich rozmów jakie tutaj prowadzimy.

P. Janik odniósł się do wypowiedzi Pana Korpika odnośnie wniosków w sprawie przeznaczenia budynku starego przedszkola. Nie rozumie stwierdzenia o powstaniu biura. Zaznaczył, że wyraźnie mówił o przeznaczeniu na świetlicę wiejską.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie propozycje powstania w budynku dotychczasowego przedszkola Dziennego Domu Pobytu dla osób starszych, siedziby Centrum Integracji Społecznej w Kwilczu oraz Centrum Edukacyjno-Terapeutycznego.

Przedstawione propozycje zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż propozycje wykorzystania budynku dotychczasowego przedszkola zostały zaopiniowane pozytywnie).

Ad. 5.

Odpowiedź Kwileckiego Centrum Kultury i Edukacji w sprawie odpłatności za zajęcia stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

P. Korpik poinformował, że zadał pytanie ile i jakie warsztaty, zajęcia itp. organizowane są przez Centrum oraz które są bezpłatne, ponieważ coraz głośniej mówi się że w Centrum za wszystko trzeba płacić. W naszym społeczeństwie o wielu rzeczach mówi się „po cichu”. Nikt oficjalnie tego nie powie, dlatego odważył się poruszyć tę kwestię.

P. Witan poinformowała, że Wakacjada w większości jest darmowa. Głównie dlatego, że jest z projektów czy jakiś partnerstw. Jeżeli mówimy o innych warsztatach to mówimy o kwotach

10 zł czy 15 zł. Prowadzone są zapisy. Jeżeli zajęcia są bezpłatne to potem okazuje się, że część rodziców nie przywozi na nie dzieci, a zajęli miejsce innym chętnym dzieciom. Dlatego symbolicznie jest pobierana opłata 10 zł. Zdarza się, że jest to 30 zł. Wszystko zależy od tego jakie to są zajęcia. W przypadku zajęć kulinarnych artykuły spożywcze są drogie. Kiedy spojrzysz się na ofertę Centrum Kultury nie wszystko jest płatne. Jeśli organizowany jest na przykład wyjazd do teatru to nie może on być bezpłatny. Bilety do teatru są drogie.

P. Korpik zgodził się, że jeżeli chodzi o wyjazd do teatru to nie może być takiej sytuacji, że ktoś dostaje bilety za darmo. Takie rzeczy dzieją się tylko w momencie kiedy w jakiś sposób dofinansowywane jest Koło Emerytów i Rencistów. Póki co innej formy nie można przyjąć, ponieważ nie są sformalizowani.

P. Halasz przypomniał, że Centrum Kultury ma obowiązek i co roku składa sprawozdanie z realizacji swoich zajęć. Komisja Samorządowo- Oświatowa od początku funkcjonowania Centrum taką informację otrzymuje. Dodał, że w jego ocenie jest ona bardzo szczegółowa. Wiele razy mieliśmy okazje poprzez różne formy zobaczyć, że ten katalog propozycji Centrum Kultury jest bogaty i znajdują się tam zajęcia, które znajdują odzwierciedlenie w oczekiwaniach. Duża część tych zajęć jest w jakimś stopniu płatna, ale symbolicznie. Z jednej strony mówimy o tym, że chcemy stworzyć nowe możliwości i propozycje dla mieszkańców, a potem kiedy takie propozycje bezpłatne są tworzone to albo mieszkańcy po prostu na nie nie przychodzą albo zapisują się, a później nie przychodzą. Centrum Kultury też jest w jakiś sposób lokalowo ograniczone. Nie da się zrobić tak, żeby przyjąć później wszystkich, więc muszą być prowadzone zapisy. Dziwi się, jeśli faktycznie pojawił się w tej sprawie jakiś komentarz ze strony Rady. Nie powinno być takiego stwierdzenia, że odbywa się bardzo mało zajęć nieodpłatnych. Zauważył, że w odpowiedzi pojawiło się porównanie do CAK w Międzychodzie, które jest jednym z większych w okolicy. Wyraził zdanie, że jeśli pojawiają się jakieś sygnały, że danej aktywności nie było i warto coś takiego zorganizować to w Centrum Kultury jest natychmiastowa reakcja. Te propozycje pojawiają się jako oferta Centrum. Wielokrotnie bywa jednak tak, że na takie zajęcia finalnie przychodzi mało osób. Jest wiele propozycji i możliwości. To co dotyczy realizacji wyjazdów poza miejscowość dzisiaj kosztuje i to jest normalne. Jeżeli wszystko miałyby być bezpłatne to dotacja dla Centrum Kultury musiałaby zwiększyć się dwukrotnie. Jednak nie o to chodzi. Dodał, że na spotkaniu w Centrum Kultury, gdzie mogli przyjść wszyscy mieszkańcy, również wielokrotnie było wspomniane, że Centrum nie jest zamknięte na propozycje. Tam każdy może zgłosić swój pomysł. Jeżeli możliwości na to pozwolą to na pewno zespół Centrum się tym zajmie. Pojawiały się też takie stwierdzenia, że te pieniądze, które są przyznawane dzisiaj na Centrum Kultury z budżetu gminnego dotyczą w dużej mierze utrzymania obiektu, ale ile idzie tak naprawdę na kulturę. Najbardziej w ostatnim czasie widać jak zmieniło się funkcjonowanie Biblioteki, gdzie wychodzi na zewnątrz do mieszkańców. Jest wiele różnych form, których ktoś jeśli nie chce to nie będzie zauważał i potem tak stwierdza, że wszystko jest odpłatne. Pewne zajęcia takie jak na przykład Pati Dance wymagają zatrudnienia trenerów, zorganizowania wyjazdów, udziału w konkursach, na które trzeba wpłacić wpisowe. Musimy sobie odpowiedzieć na pytanie czy chcemy w takich rzeczach uczestniczyć. Jeśli ma być jakiś poziom to musi to tak być zorganizowane. Jest to podobna sytuacja jak ze sportem. Wyraził opinię, że

jeśli ktoś chce to znajdzie w ofercie zajęcia bezpłatne. To, że Centrum wprowadza system jakiegoś liczenia tych osób i jest to symboliczne 10 czy 15 zł, to jest dobre, ponieważ wprowadza porządek. Dzisiaj jeśli ludzie dostają coś za darmo to nie szanują tego. Jeśli symboliczna opłata dodatkowo przysłuży się temu, że dziecko ma zakupione składniki na zorganizowanie posiłku, który później może zjeść to osobiście nie widzi w tym nic nieprawidłowego.

P. Witan zaznaczyła, że mowa jest o warsztatach i o sekcjach. Jeżeli komuś faktycznie szkoda jest tych 30 zł na miesiąc na warsztaty artystyczne dla dziecka, które odbywają się raz w tygodniu po 1,5 godziny to może zapisać dziecko na bezpłatne zajęcia, które również znajdują się w ofercie. Wyraziła zdanie, że 30 zł na miesiąc to nie jest dużo. Często 400 zł, a nawet więcej jest zostawianych w sklepie na papierosy. Dostajemy 800+, a nie chcemy opłacić dziecku zajęć w kwocie 30 zł miesięcznie.

P. Korpik podkreślił, że nie chciałby, żeby było to zrozumiane w ten sposób, że on sam osobiście ma pretensje. Takie pojawiły się głosy w społeczeństwie. Centrum Kultury udzieliło odpowiedzi w tej sprawie, Pan Halasz wyraził swoją opinię i bardzo dobrze. Dodał, że nie chce porównywać czy 30 zł będzie wydane na papierosy czy na coś innego, ponieważ jest to decyzja rodzica. Podsumował, że chodziło tylko o to, żeby to pytanie wybrzmiało i uzyskało odpowiedź. Zaproponował, aby Centrum Kultury zamieściło tę odpowiedź na Facebooku. Tam społeczeństwo dowie się, że nie wszystko jest płatne.

P. Prętki przyznał, że często spotyka się z głosami, że w Centrum Kultury wszystko jest płatne oraz, że niewiele się dzieje. Powiedział, że sam jest współorganizatorem różnych zajęć dla dzieci. Zgodził się, że symboliczna opłata gwarantuje frekwencję. Dodał, że znaczna część dofinansowania do Centrum Kultury jest przeznaczana na pracowników, utrzymanie budynku itd. Zaznaczył, że osoby, które twierdzą, że Centrum „wchłania” te pieniądze nie są świadome, że Centrum Kultury często bierze udział w różnych projektach. Zawsze jest potrzebny wkład własny. Poza tym, żeby przyciągnąć chętnych potrzebny jest odpowiedni sprzęt na zajęcia. Centrum Kultury jest współorganizatorem albo organizatorem wielu imprez kulturalnych. Potrzebny jest sprzęt, aby zapewnić jakość. Nasze Centrum tę jakość zapewnia. Warto czasem postawić na jakość, a nie ilość.

Ad. 6.

Informacja na temat Krajowego Planu Odbudowy stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

P. Korpik poinformował, że zadał pytanie czy Pan Wójt składał już jakieś wnioski o zadania finansowane z źródła KPO oraz czy tworzy się zestaw takich wniosków przewidując w tym udział i konsultacje mieszkańców. Otrzymana odpowiedź jest ogólna i dotyczy środków KPO oraz zwiększania odporności. Wypowiedzi są bardziej rządowe. Przypomniał, że jak był na szkoleniu przewodniczących to przedstawiciele z WOKISS przedłożyli informację co z tego ma być robione w województwie Wielkopolskim. Były tam konkretne przykłady. Nie było tylko przypisane gdzie to będzie realizowane. Nie było powiedziane kto to zgłaszał. Zastanawia

się jak to będzie rozdysponowane. Póki co wypowiedzi wskazują, że część KPO poszło już w Ładzie Polskim.

P. Wójt wskazał, że w kwestii Maluch+ jest wniosek złożony i zaakceptowany.

P. Korpik zapytał czy z tego będzie właśnie Maluch+;

P. Wójt potwierdził.

P. Korpik powiedział, że jest to opisane w przygotowanym zestawieniu. Zapytał czy żadne inne projekty nie były zgłaszane;

P. Wójt odpowiedział, że na tę chwilę nie.

P. Korpik stwierdził, że niektórzy komentują to w ten sposób, że część KPO już dostaliśmy w tym z czego skorzystaliśmy w Ładzie Polskim. Dodał, że dobrze, że Maluch+ jest zatwierdzony i będzie.

P. Skarbnik wskazała, że umowy póki co nie ma, jest lista rankingowa.

P. Korpik powiedział, że jest wspomniane, że dostajemy jakieś dofinansowanie odnośnie Strategii. Na ostatnim szkoleniu przewodniczących była też mowa o tym, że akurat w pieniądzech KPO tego wsparcia dla Strategii nie ma. Jest to zadziwiające. Pewne rzeczy rozeszły się nie wiadomo gdzie i jak.

P. Prętki zapytał czy środki zostały odblokowane stosunkowo niedawno, a zostały rozdysponowane wcześniej;

P. Korpik odpowiedział, że tak wynika z rozmów. Część KPO została już rozdana tak jakby na kredyt. Nie jest to kwestia, która zostanie tutaj rozstrzygnięta. Z informacji uzyskanych od Pana Sekretarza większość spraw dotyczy rolników, żeby mogli z nich skorzystać. Na końcu jest tylko Maluch+. Nie ma innych projektów, z których moglibyśmy skorzystać. Być może się pojawią. Chodzi jednak o to, że termin rozliczania zostanie przesunięty z 2026 roku. Nie jesteśmy w stanie „przerobić” tego pieniądza. Jest to trudne. Trzeba trzymać rękę na pulsie, aby wstrzelić się w jakieś projekty.

P. Wójt poinformował, że Marszałek na spotkaniu mówił, że jeszcze w tym roku będzie nabór na gospodarkę wodno- ściekową. Od razu nasuwa się na myśl oczyszczalnia ścieków. Zapewnił, że będzie pilnował tematu.

P. Korpik przypomniał, że niektóre projekty były tak skonstruowane, że nasza Gmina nie mogła się załapać. Zastanawia się kto zaprojektował te wszystkie możliwości, które tam są wypisane.

P. Prętki zauważył, że jest to sytuacja niekomfortowa dla samorządów. Nie wiadomo na co się przygotować, nie wiadomo jak tworzyć Strategię. Prawdopodobnie wszystko będzie działać bardzo szybko.

P. Korpik zgodził się. Dodał, że jesteśmy w takim momencie, gdzie nasza Strategia musi wstrzelić się w Strategię wojewódzką.

P. Halasz zauważył, że raczej nie ma jakichś otwartych konsultacji na co pieniądze miałyby być przeznaczone. Raczej mówi się o tym co miałyby być zrobione. Jest zdania, że skoro w Polsce środki europejskie z tego poziomu przechodzą przez samorzady województw to pewnie na bazie jakiegoś rozpoznania. W tych samorządach są radni, są osoby, które reprezentują dane okręgi, więc być może z tych propozycji, które przedstawili starostowie, w ramach różnych podmiotów zrzeszających samorzady. Myśli, że to z tego w jakiś sposób wyszło. Pojawia się pytanie kto był podmiotem, który wnioskował formalnie oraz kto to rozstrzygał.

P. Korpik dodał, że zawsze nasuwa mu się pytanie kto może o to wnioskować.

P. Prętki powiedział, że ma obawy. Rozdanie pieniędzy to nie sztuka. Sztuką jest wkomponować te pieniądze w potrzeby samorządów. Tak jak wadą Polskiego Ładu było to, że środki były skierowane konkretnie na takie projekty. Wówczas cierpiały gminy, które miały inne potrzeby. Tak samo obawia się, że pieniądze z KPO będą skierowane na konkretne projekty, niekoniecznie potrzebne w naszej gminie.

P. Korpik wyraził zdanie, że patrzy na to w sposób podejrzliwy. Ktoś wcześniej wiedział już co będzie i on już to zaproponował i to się znalazło w tym. My nigdy nie dostaliśmy takiej informacji, żeby samorząd się na ten temat wypowiedział co można zaproponować z KPO. Podsumował, że jest program Maluch+. Czeka na umowę i na środki.

Ad. 7.

Informacja na temat zaawansowania inwestycji stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

P. Wójt przedstawił i omówił przygotowaną informację na temat zaawansowania inwestycji. Poinformował, że wykonanie dróg z płyt podzielone jest na 2 etapy. Pierwszy to droga Rozbitek- Urbanówko 999mb, Kozubówka 999mb, Upartowo 700mb i ulica Czereśniowa w Luboszu 866 mb. W tej chwili jest już po pierwszym przetargu. Obejmuje odcinek około 3,6 km. Na każdą drogę został osobno złożony kosztorys. W przetargu zawarta była wizja lokalna, ponieważ budowa tych dróg budziła wiele kontrowersji. Wszyscy wykonawcy dobrze się przygotowali, byli na wizji i zobaczyli te miejsca. Okazało się, że tylko jedna firma zgłosiła się w pierwszym przetargu. Pierwszy etap wyceniony jest na 2.053.400,00 zł. Drugi etap to drogi w Prusimiu, Upartowie, Luboszu i Rozbitku. Są to łącznie 4 km dlatego, że w wniosku z Ładu Polskiego mieliśmy określoną odległość 4km. To jest ten drugi przetarg, który będzie. W drugim wniosku pisaliśmy, że modernizacja i rozbudowa dróg na terenie Gminy Kwilcz i nie podaliśmy odległości. Dlatego pierwszy przetarg jest na 3,6 km. Po prostu odległości zostały dopasowane do pieniędzy, które Gmina posiada. Odcinki dróg były tak dobierane, żeby

zmieścić się w kwocie i w kilometrach. W drugim przetargu jedna droga w Rozbitku jest powyżej 1 km, dlatego Gmina oczekuje na decyzję Wód Polskich. Ten drugi przetarg prawdopodobnie zostanie ogłoszony na początku kwietnia. Ma nadzieję, że koszty będą podobne jak w pierwszym. Jeżeli zostałyby przeliczone 4 km na wartość metra to tam zabraknie nam jakieś 380 tys. zł. Wówczas albo się zdecydujemy, że będziemy robić i dołożymy te 400 tys. zł albo stracimy te dofinansowanie. Taki jest wymóg Ładu Polskiego. Nie możemy zmniejszyć metrów i dopasować do wartości. Wskazał, że ogłoszony jest już przetarg na remont ulicy Nowej w Kwilczu. Mowa jest o frezowaniu, nakładka 4 cm warstwy ścieralnej i regulacja studzienek. Kolejna ulica Gumna frezowanie, nakładka 4 cm warstwy ścieralnej, regulacja studzienek i wymiana kostki brukowej na chodniku.

P. Mleczak zapytał czy cała ulica Gumna;

P. Wójt odpowiedział, że od drogi krajowej aż do szkoły. Podsumował, że są to inwestycje, które znajdują się w budżecie i będą one realizowane. Cały czas trwa też budowa przedszkola.

P. Korpik zwrócił uwagę, że kiedy mowa jest o kosztach pewnych rzeczy, które są nam konieczne, a muszą być atestowane to nagle okazuje się, że pojazdy strażackie czy policyjne są bardzo drogie. Przykładowo jak kupujemy łopatę na ogródek to kosztuje 10 zł, ale jak do straży to 120 zł. Podkreślił, że nie tędy droga. Jest to zachłanność tych instytucji, które przygotowują specjalistyczne wyposażenie. Jest to bulwersujące. W samorządzie już od dawna musimy wykazać jakie mamy środki, na daną inwestycję.

P. Wójt wyjaśnił, że według założenia drogi będą tak samo wykonane jak przy poprzednim przetargu, dlatego wiemy jaki jest koszt budowy metra bieżącego. W założeniu do drugiego przetargu nie zwiększamy. Pozostaje na tym samym poziomie.

P. Korpik zauważył, że są 4 części zamówienia i w każdej widnieje ta sama firma. Oznacza to, że pozostałe oferty były droższe.

P. Wójt powiedział, że zgłosiła się tylko jedna firma. Pozostałe były i obejrzały co i jak chcemy zrobić, ale zrezygnowały. Dodał, że każda droga była objeżdżana osobno i w innych składach.

P. Kwiatkowska- Sokółka odniosła się do kwestii drogi Rozbitek- Urbanówko. Zapytała, do którego momentu przypada te 999 mb czy obejmie skrzyżowanie;

P. Wójt zaprzeczył. Wskazał, że będzie to 200 m przed skrzyżowaniem.

P. Kwiatkowska- Sokółka powiedziała, że właśnie w tym miejscu wyjazd był utrudniony.

P. Wójt zaproponował, aby pojechać wspólnie na miejsce i zdecydować. Jest jednak zdania, że droga powinna rozpocząć się od pierwotnie ustalonej strony.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała o odcinek drogi w Rozbitku, w kierunku Pana Antosa;

P. Wójt poinformował, że droga będzie zrobiona do skrzyżowania z polną drogą w kierunku Mechnacza.

P. Korpik zauważył, że wszystkie drogi są takie. Dodał, że napisał rolnikom, którzy blokowali drogi, że my jako obywatele tego terenu zaczniemy jeździć tymi drózkami, które będą w jeszcze gorszym stanie. Przypomniał, że 5 lat temu odbyło się posiedzenie Komisji Finansowo- Gospodarczej na temat dróg. Jest z tego spotkania protokół, jest plan. To się dzieje co 5 lat. Szkoda, że taki plan nie jest tworzony co roku przed budżetem. Wtedy byłoby to jaśniej określone. Warto, żeby był przedstawiony przez Wójta harmonogram, który Rada zatwierdzi. Wtedy obojętnie, który mieszkaniec się zgłosi w tej sprawie to można taki harmonogram przedstawić. Powinno być to jednak przeanalizowane, żeby mieć pewność, że ta droga, a nie inna. Pojawiają się głosy, że nic nie jest robione.

P. Wójt przypomniał, że w tym roku robimy ponad 8 km dróg.

P. Korpik dodał, że przy tych kosztach, które są w tej chwili. Zazaczył, że powstrzymuje się od komentarzy. Dyskusja na Facebooku niewiele daje. Jako Przewodniczący nie ma pełnej wiedzy o tym co się wydarzyło przez ostatnie 5 lat, ale nie będzie z kimś konkurował, ponieważ są tacy, którzy są z zewnątrz, ale wiedzą wszystko.

P. Halasz powiedział, że zestawienie było stworzone, aby było wszystko jasne. Myśli, że ludziom najbardziej chodzi o to, że czują pewien podział w priorytetach tych dróg, które są robione i to jest dla nich niejasne. Niektórzy czują się pominięci, że mieszkają poza Kwilczem od 20-30 lat i od 10 lat monitują, że kawałek drogi jest niezrobiony. Z drugiej strony słyszą, że za chwilę ulica Gumna, która nie jest w tak złym stanie jak inne drogi zostanie wyremontowana. Kwestia jest taka, że taki był program i jego założenia. Jeśli chciało się skorzystać z dofinansowania to tylko ta droga mogła być zakwalifikowana. Ludzie nie do końca są o tym poinformowani, ponieważ się o tym nie mówi. Przyznał, że czasem może niepotrzebnie wchodzi w dyskusje. Nie jest tak, że wszyscy siedzą i nic nie robią. Zauważył, że rozwijamy się, osiedla się budują. Ma to jednak znaczenie jeśli chodzi później o wodę, kanalizację, drogi itd. Jest to kwestia zrozumienia z jednej strony mieszkańca, ale z drugiej strony właśnie tego przekazu. Jeśli ktoś chce pod lasem wybudować piękny dom i jest to teren, który nie był do tego przeznaczony to musi się z tym liczyć. Jeśli ktoś mieszka na osiedlu 3-4 lata to rozumiałe jest, że chce mieć drogę. Trzeba wziąć pod uwagę, że ponad 80km dróg gruntowych nie jest zrobionych. Nie można mieć pretensji, że w ciągu 4 lat ta droga nie jest przejeźta. Być może trzeba będzie czasem w samorządzie powiedzieć o uwzględnieniu kryterium czy mniejsza czy większa miejscowość, czy jest to droga osiedlowa, czy 3 km drogi do 3 posesji itd.

P. Korpik zauważył, że to wszystko jest wskazane w zestawieniu. Informacja ile dzieci dojeżdża do szkoły, ile mieszkańców itp.

P. Halasz zgodził się. Powiedział, że my to wiemy, ale Ci mieszkańcy tego nie wiedzą.

P. Korpik przypomniał, że w poprzednich kadencjach funkcjonował Wieloletni Plan Inwestycyjny. Teraz już tego obowiązku nie ma.

Przewodniczący Rady o godzinie 18²⁵ zarządził przerwę w obradach.

O godzinie 18³⁵ obrady wznowiono.

Ad. 8.

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli za rok 2023 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

P. Sekretarz poinformował, że obowiązek sprawozdania wynika z przepisów prawa. Zgodnie z ustawą Karta Nauczyciela w ustawie oświatowej wskazywane jest wynagrodzenie bazowe, które wynosi prawie 4 tys. zł. W tej samej ustawie wskazane są procentowe wskaźniki odnoszące się do poszczególnych kategorii stopnia awansu zawodowego nauczyciela. Następuje przemnożenie kwoty bazowej razy wskaźnik procentowy. Następnym krokiem jest to, że wszystkie placówki oświatowe przygotowują zestawienie wynagrodzeń nauczycieli według poszczególnych grup awansu zawodowego wraz z średnią roczną ilością etatów. To daje bazę do obliczenia czy kwota wyznaczona przez ustawę, a kwota rzeczywiście wypłacona została osiągnięta. Jeżeli w tej sytuacji pojawia się kwota minusowa oznacza to, że nauczyciele nie osiągnęli wymaganego wynagrodzenia i rodzi to obowiązek zapłaty dla tej grupy dodatkowej kwoty.

P. Korpik przypomniał, że na rok 2024 jest zaplanowany stan środków na wynagrodzenia, który był rzeczywiście zrealizowany w roku 2023. Podwyżka, która się pojawi to osobna sprawa. Należy przypatrzeć się jakie to są kwoty. Podkreślił, że nasze dzieci mają być uczone, a nie brane pieniądze za to, że ktoś przychodzi do pracy. Trzeba to w końcu wprost powiedzieć. Nieraz była już mowa o tym, że ktoś musi nad tym trzymać rękę, żeby nadgodzin nie dostawali Ci, którzy mają najwyższe wynagrodzenia, stawki itd. Niestety tak to wszystko funkcjonuje. W tym temacie nie chcemy mówić prawdy prosto w oczy. Dopóki to się nie poprawi to chyba nie będziemy cieszyli się z tego co się w naszych szkołach dzieje. To może tylko powodować trudne sytuacje, zwłaszcza finansowe.

P. Prętki dodał, że jeśli radni mają odwagę powiedzieć wprost o sytuacji w placówkach oświatowych to od razu są traktowani jak wrogowie.

P. Korpik odpowiedział, że się tym nie przejmuje. Jeżeli jest mówiona prawda to ten ktoś powinien wziąć to pod uwagę. Zastanawia się kto i w jakim celu wymyślił przepis, który mówi o przedstawianiu Radzie tego sprawozdania. Nie ma żadnej decyzji w tym temacie.

P. Halasz zauważył, że jednym z zakresów, na które można zwrócić uwagę to zastanowienie się co powoduje takie dodatkowe koszty. Chodzi między innymi o zastępstwa. Powiedział o sytuacji sprzed tygodnia, gdzie jeden nauczyciel z najwyższym stopniem awansu zawodowego realizował jednocześnie, w tym samym czasie zastępstwo oraz zajęcia dla dzieci z Ukrainy. Zapłacone jest za to i za to. Jeśli wychodzi to ze środowiska szkolnego, zarówno ze strony nauczycieli jak i rodziców, że coś jest nie tak to o czym my mówimy. Są to sytuacje, gdzie mając sprawozdanie możemy o tym wspomnieć.

P. Prętki wyraził zdanie, że próbujemy się czasem mierzyć z czymś czego ludzie, tak jak kwestii ulic nie umieszczają na Facebooku, ponieważ wychodzą z założenia, że jak powiedzą głośno to zdają sobie sprawę, że na przykład ich dziecko ma jeszcze 3 lata nauki.

P. Halasz zwrócił uwagę, że są to sprawy, które dotyczą dyrektorów. O tym szczególnie teraz mówi się głośno.

P. Korpik dodał, że radni, kiedy Pan Wójt przedstawia budżet mogą wypowiedzieć się tylko w miejscach, gdzie dotyczy to wydatków rzeczowych, a wynagrodzeń nie. Przypomniał, że kiedyś głosowanie nad budżetem było podzielone na poszczególne działy. Na niektóre rzeczy radni się zgadzali, a na inne nie.

P. Halasz stwierdził, że nie może być tak, że ktoś na posiedzeniu Rady mówi o pewnych rzeczach i rozwiązaniach, o tym co można zmienić i po dłuższym okresie trafia do nas stwierdzenie, że ktoś tam się odezwał i jeśli chodzi o omawiane dzisiaj czynniki dało się odczuć, że ktoś czegoś nie dostał.

P. Prętki powiedział, że chodzi o dodatek motywacyjny.

P. Korpik przypomniał o spotkaniu na temat spraw psychologicznych. Osoba, która pojawiła się na posiedzeniu miała dodatek odebrany. Za to, że się odezwała. Odniósł się do Komisji, która w przeszłości sprawdzała szkołę z Kuratorium. Wtedy uwagi zostały przedstawione do protokołu, tymczasem w jego treści jest wszystko odwrotnie.

P. Halasz przyznał, że obecny czas jest trudny. Jest jednak zdania, że jeśli teraz pojawiają się takie spostrzeżenia i sformułowania to są to pewne sprawy do przeanalizowania przez przyszłą kadencję. Nie może być tak, że z jednej strony radnym zarzuca się, że nic nie robią. Tak naprawdę nic nie mogą, ponieważ reguluje to Karta Nauczyciela. Z drugiej strony przychodzą Ci ludzie, którzy są bezradni. Uważa, że tak nie powinno być. Na dzisiejszym spotkaniu nie ma Pana dyrektora. Pewne sprawy to kwestia pytań i odpowiedzi. Podsumował, że jeśli faktycznie tak jest to chciałby usłyszeć dlaczego tak się dzieje. Rada prosi kogoś o wsparcie, żeby na posiedzeniu podpowiedział pewne kwestie. Kiedy omawiany był audyt w szkołach to powiedziano radnych, że ten audyt tak naprawdę nie ma sensu. Prosimy osoby, które pracują w danym sektorze o wsparcie i potem wobec nich są tak konsekwencje wyciągane to jak mamy pracować, żeby coś się tutaj zmieniło.

P. Korpik zauważył, że sytuacja może wyglądać tak, że na zadane pytania nie uzyskamy odpowiedzi.

P. Prętki przypomniał, że podjął próbę pewnych działań w szkole w Luboszu. Było to podczas jednej z Komisji. Został „odprawiony z kwitkiem”.

P. Korpik zwrócił uwagę, że nie do końca, ponieważ zostały wskazane procedury jakie mogły zostać wykorzystane. Wyraził zdanie, że to radny Prętki się wycofał.

P. Prętki powiedział, że sytuacja została „zamielona pod dywan”. Przyznał, że być może zabrakło mu odwagi. Natomiast rok temu osobiście poinformował Kuratorium o tym, że w szkole w Luboszu praktykowane jest nagrywanie uczniów bez powiadomienia rodziców. Dodał, że w rozmowie w cztery oczy Pani Dyrektor przyznała, że takie coś miało miejsce oraz, że nauczyciel zostanie poproszony o usunięcie ze swojego urządzenia tych filmików. Natomiast, gdy przyjechało Kuratorium to zaprzeczono wszystkiemu.

P. Korpik zauważył, że Rada otrzymała odpowiedź w sprawie kontroli w szkole w Luboszu, że wszystko jest w porządku.

P. Prętki dodał, że jako strona w sprawie nie został wezwany. Tymczasem posiadał dowody tego typu, że uczeń również nagrał tego nauczyciela jak ten chodzi z telefonem i filmuje uczniów.

P. Wójt przyznał, że temat oświaty to bardzo trudny temat. Odniósł się do wypowiedzi radnego Halasza o podwójnym zastępstwie. Poinformował, że z arkuszy organizacyjnych i płacowych nie wynika, żeby taka sytuacja miała miejsce. Jeśli chodzi o zastępstwa to sam zawsze zadaje pytanie dlaczego nie otrzymał go stażysta. Dostaje informacje, że często jeśli jest to w godzinach pracy to wszyscy chcą, ale jak później to tłumaczą, że nie mają czasu.

P. Korpik powiedział, że to oznacza, że te wynagrodzenia wcale nie są takie złe. W tej sytuacji tym początkującym nauczycielom powinno zależeć na tym, żeby zdobyć jak najwięcej godzin. Stwierdził, że zastępstwa popsują przepisy dotyczące wynagrodzenia. Przypomniął, że kiedyś zastępstwa były doraźne polegające tylko na opiece i wtedy wynagrodzenie też było mniejsze. Następnie wprowadzono przepisy, że jak nauczyciel przychodzi na zastępstwo to dostaje swoją stawkę wynagrodzenia, nawet jeśli nie realizuje programu.

P. Halasz zwrócił uwagę, że rodzice zgłaszają problem z kosztami za papier, ponieważ dyrekcja mówi, że nie ma na ten papier środków. Słyszemy też, że nauczyciele na Dzień Edukacji otrzymali po ryzie papieru.

P. Mizera wyraziła zdanie, że finansowanie nauczycieli powinno być odgórne.

P. Korpik zaproponował przygotowanie petycji. Przypomniął, że w listopadzie 2022 roku Rada Gminy przegłosowała wniosek o umieszczenie w Informacjach o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Kwilcz informacji jakie czynności zostały podjęte w danym roku szkolnym, które skutkowały obniżeniem kosztów finansowania oświaty w Gminie i jakie przyniosły wymierne korzyści. Zauważył, że Rada nie uzyskuje tej informacji.

Ad. 9.

Sprawozdanie z prac Komisji Samorządowo- Oświatowej Rady Gminy Kwilcz w 2023 roku stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

P. Halasz odczytał treść sprawozdania.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *sprawozdanie z prac Komisji Samorządowo- Oświatowej Rady Gminy Kwilcz w 2023 roku* poddał zaopiniowaniu.

Sprawozdanie z prac Komisji Samorządowo- Oświatowej Rady Gminy Kwilcz w 2023 roku zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż sprawozdanie z prac Komisji Samorządowo- Oświatowej Rady Gminy Kwilcz w 2023 roku zostało zaopiniowane pozytywnie).

Ad. 10.

Projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XLVI/383/2023 Rady Gminy Kwilcz z dnia 28 marca 2023r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Kwilcz.

P. Szeligowska poinformowała, że projekt uchwały dotyczy pomocy de minimis.

P. Sekretarz wskazał, że jest to związane ze zmianą Rozporządzenia unijnego dotyczącego pomocy de minimis. Rozporządzenie to zostało przyjęte 13 grudnia.

P. Szeligowska uzupełniła, że projekt uchwały otrzymał opinie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Ministerstwa Rolnictwa. Wprowadzono uwagi tych instytucji. Dodała, że trzeba podjąć uchwałę, aby móc realizować zadania, które mieliśmy już wcześniej, czyli dotacje z programu o zabytkach.

Zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie: zmiany Uchwały Nr XLVI/383/2023 Rady Gminy Kwilcz z dnia 28 marca 2023r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków, znajdujących się na terenie Gminy Kwilcz* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Projekt uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kwilcz.

P. Szeligowska poinformowała, że zmiana Studium dotyczy czterech obszarów, które Rada podejmowała w zeszłym roku. Pierwszy z obszarów dotyczy terenu w Miłostowie, który

znajduje się za wsią, w kierunku na Linie. Były to tereny zabudowy mieszkaniowej letniskowej, zmiana na zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. W Studium znajdują się ogólne zapisy i kierunki. Do tego zostanie stworzony plan miejscowy, nad którym toczą się już prace. Kolejny obszar to jedna działka na osiedlu kwiatowym. Była przeznaczona pod grunty orne, żeby wypełnić tereny zielone. Właściciel zgłosił się z wnioskiem o zmianę na zabudowę mieszkaniową. Działka ma około 1000 m². Trzecia kwestia to cmentarz. W Studium dopuszcza się ewentualnie, w ramach tego obszaru, przy opracowaniu planu przeznaczenia zabudowy usługowej. Usługi związane z funkcjonowaniem cmentarza. Parametry związane z powierzchnią zabudowy dotyczą budownictwa usługowego: kaplica, kostnica, budynki gospodarcze czy kwaciarnia itp. Wyznaczone są też miejsca parkingowe. Ostatni obszar dotyczy gruntów agencyjnych w Orzeszkowie, między Orzeszkowem, a Półkiem wzdłuż drogi krajowej. W tej chwili na jednej z działek procedowany jest plan miejscowy. Ze względu na koszty jest to robione etapowo. Plan miejscowy robiony jest od strony Scalio w kierunku Półka.

P. Prętki zapytał czy to prawda, że na tym polu ma powstać fotowoltaika;

P. Szeligowska odpowiedziała, że nie ma takich wniosków. Są to tereny agencyjne.

P. Wójt dodał, że według zamierzeń te tereny mają być terenami inwestycyjnymi.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kwilcz* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 10 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 2 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2024.

Pani Skarbnik przedstawiła szczegółowe uzasadnienie do zmian budżetowych:

- 1) Zwiększenie planu dochodów w budżecie Gminy Kwilcz o kwotę 2.373.331,04 zł, czyli z kwoty 46.098.632,58 zł do kwoty 48.471.963,62 zł, w tym:
 - Plan dochodów w dziale 600 zwiększa się o kwotę 45.911,00 zł w związku z zawartą umową nr 27.50/2023 dnia 21 grudnia 2023 r. pomiędzy Wojewodą Wielkopolskim w sprawie przyznania środków finansowych na okres od 01.01.2024 r. do 31.12.2024 r. z państwowych funduszy celowych na realizację przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej na podstawie ustawy z dnia 16 maja 2019 r. o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej – kwota 45.911,00 zł (wartość dofinansowania z umowy kwota 265.911,00 zł, kwota dotychczas zaplanowana 220.000,00 zł, różnica podlegająca wprowadzeniu do planu dochodów kwota 45.911,00 zł),

- Plan dochodów w dziale 710 zwiększa się o kwotę 12.300,00 zł w związku z zawartą umową dotacji Nr 16415/400/1791/2023 dnia 30.11.2023 r. pomiędzy Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu i wpływem kwoty dotacji dnia 24 stycznia 2024 r. jako refundacja wydatków poniesionych w roku 2023 na koszty bieżące dotyczące wsparcie realizacji przedsięwzięcia pn. „Opracowanie Strategii rozwoju gminy Kwilcz na lata 2024-2030”,
- Plan dochodów w dziale 750 zwiększa się o kwotę 6.340,00 zł w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego Nr FB-I.3111.27.2024.2 z dnia 19 lutego 2024 r. w sprawie określenia planu dochodów na rok 2024 związanych z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych odrębnymi ustawami w oparciu o przyjętą przez Sejm RP w dniu 18 stycznia 2024 roku ustawę budżetową na rok 2024 (zadania dotyczące spraw obywatelskich kwota 4.241,00 zł, pozostałe zadania z zakresu administracji rządowej kwota 2.099,00 zł),
- Plan dochodów w dziale 756 zwiększa się o kwotę 307.721,00 zł w związku ze złożeniem deklaracji na rok 2024 przez podatnika na podatek od nieruchomości budowli - elektrowni wiatrowych położonych na terenie Gminy,
- Plan dochodów w dziele 758 zwiększa się o kwotę 1.619.454,00 zł w związku z:
 - pismem Ministra Finansów z dnia 7 lutego 2024 r. Nr ST3.4750.2.2024 w sprawie przekazania informacji o rocznych kwotach części subwencji ogólnej i rocznych wpłatach wynikających z ustawy budżetowej na rok 2024 oraz o kwocie dochodów z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych i podatku dochodowego od osób prawnych, stosownie do art. 30 ustawy z dnia 16 stycznia 2024 r. o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2024 (zwiększenie kwoty subwencji oświatowej 758/75801/2920 kwota 1.239.026,00 zł, część rozwojowa subwencji ogólnej 758/75806/2920 kwota 337.176,00 zł) – kwota 1.576.202,00 zł,
 - wpływem środków dnia 8 i 19 stycznia 2024 r. z tytułu zawartych umów darowizn nr 2023/12/11 i 2023/12/12 z dnia 20 grudnia 2023 r. z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu książek m.in. lektur szkolnych i książek w ramach akcji Klimatyczne czytanie dla SP Kwilcz i SP Lubosz – kwota 2.000,00 zł (758/75814/0960),
 - pismem Ministra Finansów z dnia 22 lutego 2024 r. Nr ST3.4752.3.2024.g w sprawie przekazania z rachunku pomocniczego Funduszu Pomocy za okres od 1 do 31 stycznia 2024 r. dodatkowych środków z tytułu wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w realizacji dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy, o których mowa w art. 50 ust. 6 *ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa* – kwota 41.252,00 zł (758/75814/2100),
- Plan dochodów w dziele 801 zwiększa się o kwotę 380.950,00 zł w związku z pismem Kuratorium Oświaty w Poznaniu Nr WAF.557.16.1.2024 z dnia 7 lutego 2024 r. w sprawie dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie zadań w zakresie wychowania przedszkolnego i zwiększeniem kwoty jednostkowej dotacji przedszkolnej dla jednostek samorządu terytorialnego na

dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego na obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego,

- Plan dochodów w dziale 852 zwiększa się o kwotę 655,04 zł w związku z wpływem na wyodrębniony rachunek bankowy środków na realizację wypłat z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 refundacji podatku VAT dla odbiorców paliw gazowych wprowadzonego ustawą z dnia 15 grudnia 2022 r. o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu (Dz.U. z 2022 r., poz. 2687, ze zm.).
- 2) Zwiększenie planu wydatków w budżecie Gminy Kwilcz o kwotę 2.373.331,04 zł, czyli z kwoty 47.711.781,58 zł do kwoty 50.085.112,62 zł, w tym:
- Plan wydatków w dziale 600 zwiększa się o kwotę 529.911,00 zł w związku z:
 - umową nr 27.50/2023 z dnia 21 grudnia 2023 r. pomiędzy Wojewodą Wielkopolskim w sprawie przyznania środków finansowych na okres od 01.01.2024 r. do 31.12.2024 r. z państwowych funduszy celowych na realizację przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej na podstawie ustawy z dnia 16 maja 2019 r. o Funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej – kwota 45.911,00 zł (UG Kwilcz 600/60004/4300),
 - koniecznością zwiększenia środków na zakup usług remontowych w związku ze złym stanem dróg po okresie zimowym z przeznaczeniem na równanie i profilowanie dróg gminnych – kwota 76.000,00 zł (UG Kwilcz 600/60016/4270),
 - ogłoszeniem postępowania przetargowego oraz otwarciem ofert w postępowaniu i koniecznością zabezpieczenie wkładu własnego przy realizacji zadań inwestycyjnych dofinansowanych na podstawie wstępnych promes z Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych pn. „*Modernizacja dróg na terenie Gminy Kwilcz*” Nr Edycja6PGR/2023/916/PolskiLad – kwota 336.000,00 zł (zwiększenie kwoty wkładu własnego z kwoty 40.000,00 zł do kwoty 376.000,00 zł); „*Modernizacja dróg na terenie Gminy Kwilcz*” Nr Edycja8/2023/5639/PolskiLad – kwota 72.000,00 zł (zwiększenie kwoty wkładu własnego z kwoty 100.000,00 zł do kwoty 172.000,00 zł),
 - Plan wydatków w dziale 710 zwiększa się o kwotę 10.000,00 zł w związku z koniecznością sporządzenia operatu szacunkowego w procedurze naliczenia opłaty od wzrostu wartości nieruchomości,
 - Plan wydatków w dziale 750 zwiększa się o kwotę 6.340,00 zł w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego Nr FB-I.3111.27.2024.2 z dnia 19 lutego 2024 r. z przeznaczeniem na wynagrodzenia dla pracowników realizujących zadania z zakresu administracji rządowej oraz innych zadań zleconych odrębnymi ustawami (zadania dotyczące spraw obywatelskich kwota 4.241,00 zł, pozostałe zadania z zakresu administracji rządowej kwota 2.099,00 zł),
 - Plan wydatków w dziale 754 zwiększa się o kwotę 60.147,00 zł z przeznaczeniem na dotację celową dla OSP Lubosz na pokrycie kosztów wkładu własnego z tytułu kosztów kwalifikowalnych dla projektu pod nazwą „*Rozwój systemu ratowniczo-gaśniczego, w tym doposażenie w sprzęt 29 OSP odpowiedzialnych za prowadzenie akcji ratowniczych i usuwaniu skutków zjawisk katastrofalnych oraz podnoszenie świadomości ekologicznej ludności, z woj. wielkopolskiego*” celem zakupu lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Lubosz,

- Plan wydatków w dziele 801 zwiększa się o kwotę 1.706.278,00 zł w związku z:
 - pismem Ministra Finansów z dnia 7 lutego 2024 r. Nr ST3.4750.2.2024 w sprawie przekazania informacji o rocznych kwotach części subwencji ogólnej i rocznych wpłatach wynikających z ustawy budżetowej na rok 2024, stosownie do art. 30 ustawy z dnia 16 stycznia 2024 r. o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2024 z przeznaczeniem na skutki wzrostu średnich wynagrodzeń nauczycieli od 1 stycznia 2024 r. (kwota 1.239.026,00 zł) oraz w związku z pismem Kuratorium Oświaty w Poznaniu Nr WAF.557.16.1.2024 z dnia 7 lutego 2024 r. w sprawie zwiększenia dotacji celowej z budżetu państwa na dofinansowanie zadań w zakresie wychowania przedszkolnego i zwiększeniem kwoty jednostkowej dotacji przedszkolnej dla jednostek samorządu terytorialnego na dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego na obszarze danej jednostki samorządu terytorialnego (kwota 380.950,00 zł) dla poszczególnych jednostek oświatowych (razem 1.619.976,00 zł):
 - Szkoły Podstawowej w Kwilczu – kwota 738.626,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla nauczycieli w związku ze wzrostem średnich wynagrodzeń od 1 stycznia 2024 roku (SP Kwilcz 801/80101/3020 kwota 37.920,00 zł, 801/80101/4110 kwota 100.740,00 zł, 801/80101/4210 kwota 15.560,00 zł, 801/80101/4790 kwota 517.150,00 zł, 801/80103/3020 kwota 990,00 zł, 801/80103/4110 kwota 2.340,00 zł, 801/80103/4120 kwota 350,00 zł, 801/80103/4790 kwota 12.750,00 zł, 801/80107/3020 kwota 3.540,00 zł, 801/80107/4110 kwota 7.290,00 zł, 801/80107/4120 kwota 1.060,00 zł, 801/80107/4790 kwota 38.936,00 zł),
 - Szkoły Podstawowej w Luboszu – kwota 500.400,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla nauczycieli w związku ze wzrostem średnich wynagrodzeń od 1 stycznia 2024 roku (SP Lubosz 801/801101/4110 kwota 55.000,00 zł, 801/80101/4120 kwota 8.000,00 zł, 801/80101/4790 kwota 259.900,00 zł, 801/80103/4110 kwota 13.500,00 zł, 801/80103/4120 kwota 1.900,00 zł, 801/80103/4790 kwota 62.100,00 zł, 801/80107/4790 kwota 60.000,00 zł, 801/80149/4110 kwota 3.400,00 zł, 801/80149/4120 kwota 490,00 zł, 801/80149/4790 kwota 16.110,00 zł, 801/80150/4110 kwota 3.400,00 zł, 801/80150/4120 kwota 490,00 zł, 801/80150/4790 kwota 16.110,00 zł),
 - Szkoły Podstawowej w Luboszu – kwota 127.851,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla nauczycieli w związku ze wzrostem dotacji celowej na dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego, w tym: na oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych kwota 92.851,00 zł oraz na realizację zadań wymagających specjalnej organizacji nauki dla dzieci w oddziałach specjalnych kwota 35.000,00 zł (SP Lubosz 801/80103/4110 kwota

- 15.900,00 zł, 801/80103/4120 kwota 2.276,00 zł, 801/80103/4790 kwota 74.675,00 zł, 801/80149/4110 kwota 6.000,00 zł, 801/80149/4120 kwota 900,00 zł, 801/80149/4790 kwota 28.100,00 zł),
- Przedszkola „Pod Topolą” w Kwilczu – kwota 253.099,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla nauczycieli w związku ze wzrostem średnich wynagrodzeń od 1 stycznia 2024 oraz wzrostem dotacji celowej na dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego (Przedszkole Kwilcz 801/80104/3020 kwota 18.272,00 zł, 801/80104/4110 kwota 31.100,00 zł, 801/80104/4120 kwota 4.500,00 zł, 801/80104/4440 kwota 25.927,00 zł, 801/80104/4790 kwota 173.300,00 zł),
 - wpływem środków dnia 8 i 19 stycznia 2024 r. z tytułu zawartych umów darowizn nr 2023/12/11 i 2023/12/12 z dnia 20 grudnia 2023 r. z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu książek m.in. lektur szkolnych i książek w ramach akcji Klimatyczne czytanie dla SP Kwilcz (kwota 1.000,00 zł) i SP Lubosz (kwota 1.000,00 zł) – kwota 2.000,00 zł (801/80101/4240),
 - wprowadzeniem nowego zadania inwestycyjnego pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynku Szkoły Podstawowej w Luboszu” na wykonanie projektu modernizacji instalacji centralnego ogrzewania poprzez wymianę źródła ciepła – kwota 45.050,00 zł (UG Kwilcz 801/80101/6050),
 - pismem Ministra Finansów z dnia 22 lutego 2024 r. Nr ST3.4752.3.2024.g w sprawie przekazania z rachunku pomocniczego Funduszu Pomocy za okres od 1 do 31 stycznia 2024 r. dodatkowych środków z tytułu wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w realizacji dodatkowych zadań oświatowych związanych z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy, o których mowa w art. 50 ust. 6 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa z przeznaczeniem dla jednostek oświatowych (kwota 41.252,00 zł):
 - Szkoły Podstawowej w Kwilczu – kwota 29.275,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla nauczycieli realizujących zadania oświatowe związane z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy (SP Kwilcz 801/80195/4750 kwota 25.000,00 zł, 801/80195/4850 kwota 4.275,00 zł),
 - Szkoły Podstawowej w Luboszu – kwota 6.654,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń nauczycieli i pracowników realizujących zadania oświatowe oraz na zakup materiałów dydaktycznych w związku z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy (SP Lubosz 801/80195/4350 kwota 1.434,00 zł, 801/80195/4740 kwota 3.055,00 zł, 801/80195/4750 kwota 1.400,00 zł, 801/80195/4850 kwota 765,00 zł),

- Przedszkola „Pod Topolą” w Kwilczu – kwota 5.323,00 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia dla nauczycieli realizujących zadania oświatowe związane z kształceniem, wychowaniem i opieką nad dziećmi i uczniami będącymi obywatelami Ukrainy (Przedszkole Kwilcz 801/80195/4750 kwota 5.323,00 zł),
 - Plan wydatków w dziale 852 zwiększa się o kwotę 655,04 zł w związku z wpływem środków na realizację wypłat z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 refundacji podatku VAT dla odbiorców paliw gazowych wprowadzonego ustawą z dnia 15 grudnia 2022 r. o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu (Dz.U. z 2022 r., poz. 2687, ze zm.), w tym: na wypłatę świadczeń refundacji podatku VAT oraz na koszty obsługi zadania w wysokości 2% łącznej kwoty środków wypłaconych w gminie na koszty zakupu materiałów biurowych,
 - Plan wydatków w dziale 900 zwiększa się o kwotę 60.000,00 z przeznaczeniem na zwiększenie środków na dotację celową z budżetu dla mieszkańców Gminy Kwilcz na wymianę przestarzałych kotłów grzewczych na ekologiczne systemy ogrzewania poprzez realizację zadania pn. „Dofinansowanie do wymiany piecy grzewczych”.
- 3) Dokonuje się wewnętrznych zmian w budżecie Gminy Kwilcz, polegających na przeniesieniu planowanych dochodów w następujących podziałkach klasyfikacji budżetowej, w tym:
- Zmiany w planie dochodów dokonuje się w związku z wyjaśnieniem Ministerstwa Finansów dotyczącego klasyfikacji dochodów z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego oraz pismem Regionalnej Izby Obrachunkowej Nr WA-0173/5/2024 z dnia 8 lutego 2024 r. celem jednolitego stosowania klasyfikacji dochodów z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego w drodze decyzji administracyjnej przy udzielaniu zezwolenia na zajęcie pasa drogowego,
- 4) Celem prawidłowej realizacji budżetu wprowadzono zmiany w planie wydatków polegające na przeniesieniach pomiędzy paragrafami:
- 921/92109 dokonanie wewnętrznych zmian związanych z realizacją funduszu sołeckiego: Lubosz przeniesienie środków pomiędzy paragrafami w ramach przedsięwzięcia pn. „Remont i doposażenie świetlicy wiejskiej w Luboszu” ze względu na zmianę sposobu realizacji zadania (921/92109/4210 – 900,00 zł, 921/92109/4300 +900,00 zł) – kwota 900,00 zł,
 - Celem prawidłowej realizacji budżetu i dostosowaniem planu do faktycznych potrzeb wprowadzono zmiany w planie wydatków polegające na przeniesieniach wewnętrznych pomiędzy rozdziałami i paragrafami środków dotyczących wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego.
- 5) Dokonanie zmian w uzasadnieniu do planu wydatków Gminy Kwilcz na 2024 rok polegających na zmianie nazwy przedsięwzięcia:
- dział 900, rozdział 90026, paragraf 4300, zmiana nazwy przedsięwzięcia „Usuwanie azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu gminy Kwilcz” na prawidłową nazwę przedsięwzięcia „Usuwanie azbestu z gospodarstwa rolnych z terenu Gminy Kwilcz w 2024 r.” w związku ze złożonym wnioskiem o udzielenie dotacji do WFOŚiGW w Poznaniu i dostosowaniem nazewnictwa w uchwale budżetowej na rok 2024.

P. Halasz odniósł się do tematu straży. Pan Wójt już w zeszłym roku zaproponował, że jeśli będzie taka możliwość to zawnioskuje o dofinansowanie na zakup samochodu. Taka możliwość się pojawiła, ale jeśli chodzi o lekki samochód. Gmina zawnioskowała o 2 takie auta. Przy

dużym zainteresowaniu okazało się, że trzeba było wskazać jedną jednostkę. Po zebraniu Zarząd Gminny zdecydował, że w pierwszej kolejności powinno się taką propozycję dać Kurnatowicom. Władze tamtej jednostki zdecydowały się nie skorzystać z takiej propozycji. Tylko spróbować w przyszłości wnioskować o inny rodzaj samochodu. Następnie wskazano jednostkę w Mościejewie albo w Luboszu. Z formalnego punktu widzenia zdecydowano postawić na jednostkę w Luboszu. Nowy samochód ma kosztować około 400 tys. zł przy wkładzie własnym 15%, czyli 60 tys. zł. Samochód ten trafi do Lubosza, a dotychczasowy z Lubosza do Mościejewa. Podkreślił, że nikt nie jest pomijany. Po prostu akurat z tej propozycji Kurnatowice nie skorzystały.

P. Wójt powiedział, że jego zamysłem była jednostka w Mościejewie. Dodał, że nie chciał przejąć auta, ponieważ Gminy nie stać na stare samochody, żeby w nie inwestować. Zdecydował poczekać na okazje. Teraz się taka możliwość pojawiła. Wyraził zdanie, że wtedy ta decyzja była kontrowersyjna, ale dzisiaj okazuje się, że była bardzo dobra. Można powiedzieć, że mają prawie nowy samochód.

P. Korpik nawiązał do zebrania w Kurnatowicach. Przypomniał, że Pan Wójt powiedział, że nie zgodzi się na samochód ciężki. Kurnatowice zdecydowały się, że być może średni. Głównie chodzi o pojemność zbiornika z wodą. W każdym razie jest jakiś konsensus, że oczekują na ewentualne możliwości dofinansowania zakupu samochodu średniego. Sposób jaki przyjęliśmy, że będziemy wszystkie samochody przekazywać spowoduje w końcu, że wszystkie jednostki będą „S”. Zastanawia się czy to jest dobre. Powoduje to coraz większe koszty utrzymania. Podkreślił, że podziwia i dziękuje za zaangażowanie strażaków ochotników. Dodał, że dojdzie do sytuacji, gdzie będzie ustawa o ochronie cywilnej i jako Gmina będziemy mieli tam bardzo dużo zadań, żeby wesprzeć strażaków. Wtedy dopiero pojawi się problem. Powinno być tak, że w każdej Gminie powinny funkcjonować 2 jednostki wiodące jako półzawodowe. Kierowca i strażak cały czas byłiby na miejscu. Zapytał czy dobrze zrozumiał, że subwencja wynosi jedynie 62% z tego co potrzeba;

P. Skarbnik potwierdziła.

P. Korpik zapytał czy tyle ile potrzeba według wyliczeń naszych dyrektorów;

P. Skarbnik odpowiedziała, że z tego co jest comiesięcznie wypłacane.

P. Korpik dopytał czy Gmina póki co nie dołożyła środków, ponieważ nie ma z czego;

P. Wójt wyjaśnił, że dołożone zostało to co dostaliśmy. Czekają nas jeszcze 700 tys. zł.

P. Korpik powiedział, że jako radny nie przyznałby tych 700 tys. zł.

P. Skarbnik odpowiedziała, że to co teraz przyszło, to nie mamy wyboru.

P. Korpik przypomniał, że jakiś czas temu subwencja wystarczała chociaż na wynagrodzenia, a resztę dokładaliśmy z budżetu gminnego.

P. Skarbnik poinformowała, że świadczenia socjalne dla nauczycieli wzrosły z kwoty 3700 zł do kwoty 5700 zł. To jeszcze nie zostało wzięte pod uwagę. Wzięta pod uwagę była wypłata w styczniu i lutym. Nie wiemy jakie będą nadgodziny do końca roku, jakie będą zwolnienia lekarskie, dodatki itd.

P. Korpik stwierdził, że gdyby Rada powiedziała, że nie przyzna następnych środków na wynagrodzenia to dyrektor pilnowałby tematu.

P. Skarbnik zauważyła, że dyrektor nie ma wpływu na to kto z nauczycieli przyjdzie rano do szkoły.

P. Korpik powiedział, że gdyby dzisiaj była możliwość głosowania działami to byłby przeciwny tej kwestii. W inny sposób nie da się rozwiązać tego problemu. Będzie tylko gorzej.

P. Skarbnik wskazała, że od kilku lat wydatki rosną w szybszym tempie niż dochody. Nic nie można już zrobić, żeby zwiększyć dochody. Jest arkusz organizacyjny, program ramowy i tyle godzin musi zostać zrealizowanych i do tego od razu jest zestawienie finansowe. Tyle to kosztuje.

P. Korpik zwrócił uwagę, że jeśli Pan Wójt ma zaufanie do swoich dyrektorów, których powołał to zaufanie powinno powodować, że broni ich, a pieniądze faktycznie się należą. Okazuje się, że nie do końca. Dodał, że gdybyśmy częściej rozmawiali na takie tematy, również z dyrektorami to może byłoby inaczej.

P. Wójt poinformował, że za rok odbędą się 2 konkursy na dyrektorów szkół.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2024* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 8 radnych, przeciw głosował: 1 radny, wstrzymało się od głosu: 3 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kwilcz na lata 2024-2029.

P. Skarbnik poinformowała, że robiąc projekt WPF na rok 2024 bierze się pod uwagę planowane wykonanie. Liczy się wskaźniki czy Gmina zgodnie z wymogami ustawy o finansach publicznych je spełnia. W tej chwili sprawozdanie jest już zrobione. Następnie trzeba dostosować WPF do wykonania. Dodała, że nastąpi zmiana w przedsięwzięciu w załączniku numer 2. To zadanie jest w uchwale WPF. Jest to opracowanie projektu planu ogólnego Gminy Kwilcz. Obejmuje lata 2024- 2025. Przy projektowaniu i wprowadzaniu zadania łączne nakłady wynosiły 108 240,00 zł. Na rok 2024 w kwocie 64 944,00 zł i na rok następny 43 296,00 zł. Jest już po ogłoszeniu ofertowym. Wpłynęła niestety tylko jedna oferta na opracowanie planu ogólnego Gminy Kwilcz na kwotę 122 385,00 zł, czyli kwota wyższa niż zaplanowana. W związku z tym będą wprowadzane zmiany w projekcie. Płatność podzielona będzie na 2 etapy, czyli w 2024 roku 61 192,50 zł, a w 2025 roku również 61 192,50 zł. Podsumowała, że jest to zmiana, która będzie musiała zostać wprowadzona w załączniku przedsięwzięć w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kwilcz na lata 2024- 2029.

Zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kwilcz na lata 2024-2029* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu na dofinansowanie bieżącej działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kwilczu.

P. Sekretarz poinformował, że jest to uchwała wtórna w stosunku do uchwały budżetowej. Dotyczy udzielenia dofinansowania w wysokości 10 tys. zł Powiatowi Międzychodzkiemu na bieżącą działalność Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kwilczu.

P. Korpik przypomniał, że uchwała jest podejmowana co roku.

P. Halasz wyjaśnił, że przedstawiciele WTZ nie mogli być obecni na ostatnim posiedzeniu Komisji Samorządowo- Oświatowej. W związku z tym poproszono o spotkanie indywidualne w innym terminie. Rozmowa dotyczyła również tego dofinansowania. Poza tym zgłaszano obecne problemy w funkcjonowaniu w związku z budową przedszkola. Przedstawicielki WTZ są jednak w kontakcie z Panem Wójtem i wiedzą jakie ewentualne rozwiązania mogą być wprowadzone. Poinformowały, że kwota dofinansowania 10 tys. zł jest zbyt mała, żeby pokryć koszty z jakimi WTZ się zmagają. Dla podmiotu problem stanowi wkład własny, który jest przeszkodą w skorzystaniu z kolejnych źródeł finansowania. Na spotkaniu poprosiły o pochylenie się nad tematem zwiększenia dotacji. Nie chciałyby ograniczać ilości osób, które w warsztatach mogą brać udział.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała czy podano konkretną kwotę;

P. Halasz odpowiedział, że konkretna kwota nie padła. Natomiast przedstawicielki WTZ są w stałym kontakcie z Panem Wójtem.

P. Skarbnik poinformowała, że kontaktowały się w tej sprawie. Udzieliła informacji jaki jest tryb przekazania środków. Wskazała przedstawicielom podmiotu, że dobrze byłoby gdyby Pani kierownik złożyła wniosek do Pana Wójta.

P. Wójt powiedział, że do dziś taki wniosek nie wpłynął.

P. Skarbnik dodała, że kiedy pytała o konkretną kwotę to nie uzyskała odpowiedzi.

P. Halasz zwrócił uwagę, że u przedstawioelek WTZ było widać determinację i konkretne zorientowanie w sprawie. Jeśli wniosek jeszcze się nie pojawił to pewnie się pojawi.

P. Prętki zaznaczył, że celem instytucji takich jak WTZ czy CIS jest pomoc. Ma wrażenie, że te instytucje działają „z zasiedzenia”. Celem Stowarzyszenia „TECZA” jest zintegrowanie osób niepełnosprawnych i umożliwienie im codziennego funkcjonowania. Chciałby poznać statystyki ilu osobom z pozytywnym efektem udało się tę terapię przeprowadzić i osiągnąć

jakieś minimum samodzielności. Osobiście wie o dwóch uczestnikach. Tak samo CIS ma za zadanie daną osobę przeprowadzić przez pewien okres, aby wejść na rynek pracy. Jaki jest efekt tej pracy?

P. Mizera zwróciła uwagę, że mowa jest o grupie wykluczonej społecznie. Rynek pracy to jest na końcu.

P. Prętki zapytał co jest zadaniem takich jednostek;

P. Mizera odpowiedziała, że przede wszystkim aktywizacja zawodowa i społeczna. Żeby móc aktywizować zawodowo, najpierw trzeba społecznie. Są osoby, które nie mają nawyku pracy i nigdy nie pracowały. Zauważyła, że wykluczenie społeczne dopiero będzie. Młodzi nie chcą pracować, nie uczą się. Jest bardzo dużo osób z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym. To jeszcze nie jest największy problem. Nie radzimy sobie z osobami chorymi psychicznie, które nie są zdiagnozowane.

P. Prętki powiedział, że CIS nie jest dla osób chorych psychicznie.

P. Mizera wyjaśniła, że ustawa o zatrudnieniu socjalnym wyraźnie określa. Są to osoby bezdomne, uchodźcy, chorzy psychicznie, uzależnieni od alkoholu, narkotyków i innych środków odurzających.

P. Halasz dodał, że CIS jest podmiotem, który ma stworzyć możliwość wyjścia z „dołka”.

P. Mizera wspomniała, że miała w swojej pracy uczestniczkę, która na rynek wróciła po trzech programach aktywizacji zawodowej.

P. Prętki powiedział, że rozumie. Słyszy jednak, że do CIS są skierowane osoby, które nie chcą pracować.

P. Mizera zaznaczyła, że oni nie potrafią pracować. Mowa jest o pokoleniach.

P. Halasz wskazał, że zna kilka osób, które uczęszczają do WTZ od kiedy tylko pamięta. Nabyły one takich możliwości, że dzisiaj wiele rzeczy robią same. Jednak osobiście uważa, że nigdy nie zostaną tak przystosowane, żeby funkcjonować samodzielnie. Sam fakt, że oni tam są i biorą udział w warsztatach ratuje im życie. To co wykonają własnoręcznie mogą sprzedać i to sprawia im radość. Druga kwestia to przybywanie uczestników w CIS. Wynika to z faktu, że istnieje problem społeczny. Jeśli by go nie było to tych osób też nie.

P. Wójt nie zgodził się. Powiedział, że zna jedną osobę, która pracowała, ale stwierdziła, że skoro w pracy zarabia 2 200 zł, a w CIS dostanie 1 800 zł to rzuciła pracę i poszła do CIS.

P. Korpik powrócił do tematu projektu uchwały. Zapytał czy Pan Wójt chce zwiększyć kwotę dofinansowania; Póki co 10 tys. zł w budżecie jest zabezpieczone.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu na dofinansowanie bieżącej działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kwilczu* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy we wsi Prusim, gm. Kwilcz.

P. Sekretarz poinformował, że w związku z wydzieleniem kolejnych działek w Prusimiu nie ma możliwości nadania kolejnego numeru narastająco. Stąd konieczne jest nadanie nazwy ulicy. Zaproponowana przez właściciela działek nazwa to ulica Przy lesie.

P. Wójt zaproponował, aby była to ulica Leśna. Dodał, że właściciel działek raczej nie będzie miał nic przeciwko.

P. Prętki wyraził opinię, że wymyślanie nazw ulic dlatego, że mieszkańcy tak chcą jest bez sensu. Często zarzuca się dlaczego nie upamiętniamy lokalnych bohaterów.

P. Korpik przypomniał, że kiedyś takiego przepisu nie było. Dzisiaj właściciele mają takie prawo.

P. Prętki dodał, że powinny być jakieś propozycje i konsultacje.

P. Korpik zgodził się.

P. Prętki dodał, że bardzo pozytywnie odebrał nazwę ulicy zaproponowaną niedawno w Prusimiu, a mianowicie Berdysz. Nawiązuje do historii.

P. Mleczak zaproponował nadanie nazwy ulicy Leśna.

Innych propozycji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady propozycje nadania nazwy ulicy Przy lesie oraz Leśna poddał głosowaniu.

Za nadaniem nazwy *ulica Przy lesie* głosowało 0 radnych.

Za nadaniem nazwy *ulica Leśna* głosowało 7 radnych.

Wstrzymało się od głosu 5 radnych.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy we wsi Prusim, gm. Kwilcz* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 7 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 5 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Projekt uchwały w sprawie "Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Kwilcz na 2024 rok".

P. Sekretarz poinformował, że program obejmuje rok 2024. Odniósł się do ubiegłorocznej skargi prokuratora. Przywołał zapisy ustawy, że zwierzę bezdomne w rozumieniu ustawy o ochronie zwierząt to zwierzęta domowe, gospodarskie, czyli nie te wolnożyjące. Zapisy projektu uchwały są tożsame z zapisami ubiegłorocznymi. Weterynarz pozostaje ten sam, który był w poprzednim roku. Jeśli chodzi o schronisko zostało ono zmienione już rok temu. Jest to fundacja „Zawsze razem” z siedzibą w Trzciance. Kwota określona w programie również jest tożsama z uchwałą budżetową.

P. Plewa zapytała czy kwota była wystarczająca;

P. Sekretarz wyjaśnił, że pewne wartości są zmienne, ponieważ są zależne od ilości interwencji. Kwota ubiegłoroczna nie była zwiększana.

P. Skarbnik uzupełniła, że aktualnie jeden pies znajduje się w schronisku.

P. Korpik zauważył, że kwestie dotyczące zwierząt zaczynają istnieć w naszym społeczeństwie.

P. Raczyńska poruszyła temat bezpłatnej sterylizacji psów i kotów. Mieszkańcy wciąż o to pytają.

P. Korpik wskazał, że na kastrację zaplanowane jest 1 500 zł.

P. Raczyńska doprecyzowała, że nie chodzi o kastracje w schronisku, a na przykład o bezdomne koty na wsiach. Gmina nigdy nie miała na ten cel przeznaczonych środków.

P. Korpik powiedział, że w uchwale są ujęte środki na kastracje.

P. Skarbnik wyjaśniła, że są to środki na kastrację kiedy zwierzę trafia do schroniska.

P. Raczyńska poinformowała, że w innych gminach są przeznaczane pewne kwoty, żeby można było jakąś ilość psów i kotów bezpłatnie wykastrować.

P. Korpik zapytał czy środki przeznaczone na kastracje w schroniskach były wykorzystane;

P. Skarbnik potwierdziła. Dodała, że kiedy zwierzę bezdomne jest przekazywane do schroniska to taki zabieg obowiązkowo jest wykonywany.

P. Korpik zawnioskował, aby w przyszłości wygospodarować środki na sterylizację kotów.

P. Wójt zwrócił uwagę, że będzie to bardzo krótki czas. Niektórzy zgłaszają po nawet 10 zwierząt.

P. Prętki powiedział, że ludzie przynoszą na takie zabiegi swoje prywatne koty, a twierdzą, że są bezdomne. Wyraził opinię, że bezdomnych kotów nie powinno się sterylizować, ponieważ nie zachowują się później naturalnie w swoim środowisku.

P. Raczyńska nie zgodziła się. Brak sterylizacji powoduje, że rozmnażają się niekontrolowanie. Chcemy zmniejszyć populację bezdomnych kotów. To nie jest natura.

P. Korpik zapytał czy Pan Wójt ma propozycje zmiany środków finansowych w uchwale w związku z wynikłą dyskusją;

P. Wójt odpowiedział, że w tej chwili nie.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie "Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Kwilcz na 2024 rok"* poddał zaopiniowaniu.

Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Ad. 11

Wniosek Komendy Powiatowej Policji w Międzychodzie dotyczący wsparcia finansowego na zakup nowego sprzętu- samochodu stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

P. Korpik poinformował, że radni niedługo otrzymają odpowiedź Pana Wójta w sprawie wniosku. Jest to dość trudne. Przypomniał, że kiedyś było to 10 tys. zł, teraz jest 15 tys. zł. Dodał, że radni otrzymali do wiadomości odpowiedź Pana Wójta na wniosek w sprawie przejęcia ulicy Spacerowej.

Wniosek Kwileckiego Centrum Kultury i Edukacji oraz Biblioteki Publicznej w sprawie wsparcia finansowego „Wakacjady 2024” oraz obozu polsko- francuskiego stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

P. Korpik poinformował, że wniosek dotyczy kwoty 45 000,00 zł na organizację „Wakacjady 2024” oraz 15 000,00 zł na organizację letniego obozu polsko- francuskiego. Odniósł się do tematu straży pożarnych. Poinformował, że na bazie dyskusji o stanie sprzętu OSP i jego utrzymania poprosił o protokoły z corocznego przeglądu stanu technicznego pojazdów i sprzętu. Jest napisane co, gdzie potrzeba. Gdyby te informacje docierały wcześniej to Rada mogłaby zając jakieś stanowisko. Podał przykład, że w protokole zapisana jest konieczna wymiana opon (spękany bieżnik, zmurszała guma) i zalecany termin usunięcia nieprawidłowości to po uzyskaniu środków finansowych. Jest to klauzula sumienia. Są to sytuacje, gdzie kontrolujący z PSP mają problem jak to napisać.

Wniosek dotyczący utrzymania gotowości Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboszu stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

P. Halasz zwrócił uwagę, że niektóre z samochodów mają te opony od początku, czyli po 30- 40 lat. Dzisiaj wymiana jednej opony to koszt około 2,5- 3 tys. zł. Biorąc pod uwagę, że w jednym samochodzie trzeba wymienić co najmniej 6 to powstaje duży koszt.

P. Korpik powtórzył, że Rada chciała mieć informacje jaki sprzęt jest w jednostkach. Poszczególne sprzęty mają być atestowane w konkretnych latach i musimy zabezpieczyć na to pieniądze. Cały czas mowa jest o przepisach, kto za to odpowie jak coś się stanie.

P. Halasz zwrócił uwagę, że nawet jeśli sprzęt jest dobry, ale minął okres jego gwarancji to producent i przepisy mówią, że trzeba go wymienić. Jeżeli strażakowi coś się stanie to Komendant powie, że Gmina jest odpowiedzialna za wymianę.

P. Korpik uzupełnił, że w miarę posiadanych środków. Dodał, że rozumie ludzi, którzy potrzebują tej pomocy. Tylko Pan Wójt podejmując taką decyzję bierze odpowiedzialność na siebie. Wyraził zdanie, że nikt konsekwencji nie wyciągnie.

P. Prętki zapytał czy nawet jeśli sprzęt został użyty 2 razy to i tak musi zostać wymieniony;

P. Wójt odpowiedział, że nawet jeśli nie został użyty wcale to i tak musi zostać wymieniony po określonym przepisami czasie.

O godzinie 20³⁰ obrady opuścił radny D. Prętki.

P. Korpik poinformował, że Urząd Gminy otrzymał odpowiedź od Ministerstwa Edukacji. Jest tam napisane, że usunięto wymagania będące uszczegółowieniem innych wymagań uznając, że nauczyciel sam zdecyduje o tym jak ująć jakiś wątek w ramach szerszego zagadnienia. Zauważył, że nauczyciele mieli już możliwość omawiania tematów w sposób płynny i według własnego uznania. Jeżeli zechcemy to jako Rada możemy wrócić do właściwych konsultacji publicznych, tylko jako laicy nie jesteśmy w stanie do tego programu nauczania się odnieść. Odniósł się do tematu Standardów Ochrony Małoletnich. Prawdopodobnie w jakiś sposób to zafunkcjonuje. Zaczyna być o tym mowa wśród organizacji pozarządowych.

Wniosek dotyczący utwardzenia i naprawy „skrzyżowań” oraz odcinków dróg lokalnych w Rozbitku stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

P. Korpik zwrócił uwagę, że drogi nie są w stanie wytrzymać przejazdów samochodów ciężarowych i ciężkiego sprzętu.

P. Kwiatkowska- Sokółka przypomniała, że zawsze monituje o stanie właśnie tego odcinka drogi w Rozbitku. Dotychczasowe zasypywanie dziur nie było skuteczne. Nawet tego samego dnia po przejeździe samochodów ciężarowych droga wyglądała tak jak pierwotnie.

P. Wójt powiedział, że będzie to wykonane przy okazji bieżącej naprawy dróg.

P. Korpik dodał, że zastanawiał się nad debatą z rolnikami. Nad decyzją Rady w sprawie Zielonego Ładu. Zielony Ład ma dotknąć nas wszystkich. Mówi się o tym, że nawet nie będziemy mogli uprawiać ogródków. Chciałby się w końcu dowiedzieć co jest prawdą. Odniósł się do tematu „kopciuchów” i stanu powietrza. Przypomniał, że Pan Wójt myślał o zwiększeniu środków na likwidację „kopciuchów”, na dofinansowanie z budżetu Gminy. Osobiście zasygnalizował wtedy, aby sprawdzić w deklaracjach jaka jest sytuacja w Gminie, ile tych pieców jest. Powstało zestawienie ilościowe. Niestety nie ma rozdziału na miejscowości. Poinformował, że są 734 sztuki bez określonej klasy, czyli „kopciuchy” i piece kaflowe to 67%, 88 sztuk klasa III, 53 sztuki klasa IV, 121 sztuk klasa V. Dofinansowanie z budżetu Gminy to 9 wniosków w 2020 roku, w 2021 roku 20 wniosków, w 2022 roku 22 wnioski i w 2023 roku 13 wniosków. Natomiast w 2024 roku wpłynęło już 26 wniosków, z których 23 zweryfikowano pozytywnie. Zauważył, że nie wszyscy mają chęć to robić. Faktem jest, że niektóre miejsca są tragiczne jeśli chodzi o jakość powietrza. Nie jesteśmy w stanie tego wszystkiego załatwić w kilka lat. Dodał, że został złożony wniosek o dofinansowanie z programu „Ciepłe mieszkanie” z tego też będzie można skorzystać. Zauważył, że w 2030 roku ma być zakaz instalowania kotłów gazowych. Zaproponował, aby LVII sesja Rady odbyła się 26 marca 2024 roku o godzinie 16⁰⁰.

P. Kwiatkowska- Sokółka zapytała czy kamery zarejestrowały osoby, które dokonały zniszczeń na Placu Tylkowskiego;

P. Wójt wyjaśnił, że tylko Policja ma dostęp do nagrań.

P. Korpik dodał, że warto stworzyć miejsce dla młodzieży. Młodzieżowa Rada proponowała postawienie wiaty.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Gminy o godzinie 20⁴⁵ zamknął wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Kwilcz.

Protokolant:
Zuzanna Wrembel

Przewodniczący Rady Gminy

Grzegorz Korpik

